

Gospodarskie rozmowy w Hucie Szczecin

WCZORAJ po południu salę Domu Kultury w Stoliczynie wypełnili wyborcy: hutnicy i mieszkańcy dzielnicy przybyli na spotkanie z kandydatami na posłów do dzielnicowej, miejskiej i wojewódzkiej Rady Narodowej. Za stołem prezydyjnym zajęli miejsca kandydaci na posłów do Sejmu PRL Stanisław GRZYWIŃSKI, Józef BEZLER i Antoni MATUSZEWSKI, kandydaci na radnych: WRN — Andrzej GRABSKI, MRN — Zbigniew MOSKOT i DRN — D. SOLARCZYK, T. FABIANCZYK, M. DĄBSKI, M. SADIŃO, S. PAWLAK, J. LISIECKA. Spotkaniu przewodniczył dyrektor Huty Szczecin inż. Stefan KIJAK.

Z Programem Wyborczym Frontu Jedności Narodu zapoznał zebranych kandydat na posła Józef BEZLER. Zatrzymał się on nad sprawami dotyczącymi w szczególności mieszkańców Szczecina: dalszym rozwojem szczyńskiego przemysłu i gospodarki morskiej, rozbudową miasta i rozwojem budownictwa mieszkaniowego. Następnie w szerokiej dyskusji zabierali głos uczestnicy spotkania.

Kandydat na posła Stanisław GRZYWIŃSKI i kandydat na radnego WRN Andrzej GRABSKI odpowiedzieli na pytania

(Dokończenie na str. 2)

Z prawdziwie gospodarską troską mówili o swym czolowym zakresie pracy — Hucie Szczecin, o potrzebie dalszego jej rozwoju i automatyzacji, o korzyściach jakie przyniesie miastu postuluwane zbudowanie w Stoliczynie kokosowni. Wiele uwagi poświęcono także sprawom codziennym: komunikacji, zaopatrzeniu, szkolnictwu. Tak na przykład postulowano przeanalizowanie możliwości stworzenia w Hucie szkolnym przy ul. Pokoju szkoły średniej ogólnokształcącej bądź zawodowej, gdyż dzieci z całej dzielnicy muszą jeździć aż do śródmieścia, zlozenie parku na zboczach stoliczyńskich wzgórz, poprawienie zaopatrzenia w artykuły pierwszej potrzeby i zwiększenie obsługi w sklepach otwartych w niedziele. Zwracano także uwagę na sąsiednią dzielnicę peryferyjną Skolwin, gdzie konieczne jest m. in. uruchomienie baru bądź małej restauracji.



Na zdjęciu: minister Górnictwa i Energetyki Jan Mitrega w rozmowie z dyr. Elektrowni „Szczecin” — Z. Tkaczewskim.

Fot. Wanda Cieślakowa

A. Walaszek wśród wyborców Pyrzyc i Choszczna

WCZORAJ o godzinie 11.00 kandydaci na posłów z 66 Okręgu Wyborczego w Stargardzie: Ignacy KONKOLEWSKI, Zdzisław SIEDLEWSKI, Anna SOROKO, Jan WIENSEK, Józef GROCHMAJSKI i Antoni TOKARSKI spotkali się z aktywem powiatu pyrzyckiego. Wieczorem odbył się dalsze spotkanie. W Lipianach z mieszkańcami spotkał się Zdzisław SIEDLEWSKI i kandydaci na radnych do WRN Wa-

claw GELGER i Jan DANIEL, w Karsku Pyrzyckim i sekretarz KW PZPR Antoni WALASZEK i Anna SOROKO z aktywnym inspektoratu i kombinatu PGR, zaś w Brzesku Ignacy KONKOLEWSKI i Jan WIENSEK z mieszkańcami gromady.

Dzisiaj kandydat na posłów przebywają w powiecie choszczyńskim. W południe rozpoczęło się spotkanie z aktywnym powiatu, w którym uczestniczą wszyscy kandydaci na posłów z 66 Okręgu Wyborczego z I sekretarzem KW PZPR Antonim WALASZKIEM. Po południu odbędzie się spotkanie z aktywnym inspektoratu PGR w Choszczynie, w którym weźmie udział Antoni WALASZEK i Anna SOROKO, Ignacy KONKOLEWSKI i Antoni TOKARSKI spotkają się z mieszkańcami Klasztornej, a Zdzisław SIEDLEWSKI ze społeczeństwem Drawna. (wit)

Pamiętaj!



DZIS GODZ. 15.30 w Hali Sportowej

wielkie spotkanie z kandydatami

na posłów i młodzieży radnych WRN

W programie artystycznym: CENTRALNY ZESPÓŁ WOJSKA POLSKIEGO

Ze świata

NOWY JORK PAP. Okrzykami „Wy noście się z Wietnamu!” „Przeważ interwencję w Dominikanie!” przywitali słuchacze uniwersytetu Visconsin Averella HARRIMANA, ambasadora do specjalnych poruczeń, który podobnie jak inni ważni goście, odwiedza „wyjścia” agresywną politykę Stanów Zjednoczonych. Jednakże spotykają się oni niemal wszędzie ze zdrowymi odruchami ze strony studentów i wykładowców.

BERLIN PAP. Udział w NATO my dla Niemiec zachodnich tylko wówczas sens, jeśli łączny potencjał broni atomowej tego pakietu służyć ma realizacji rozszerzenia bonskich do terytoriów położonych na wschód od Odry i Nysy. Z taką tezą, która zdobyła sobie burzliwy poklask, wystąpił w poniedziałek w Berlinie zachodnim na zebraniu miejscowych organizacji rewizjonistycznych b. admirał hitlerowski Kurt Weyher.

ROK ZAŁOŻENIA — 1945
WYD. AB
Cena 50 gr Nr 116 (6463)

ŚRODA, 19. V, 65 r.

Kurier

Szczeciński

Min. J. Mitrega u szczecińskich energetyków

JAK JUŻ INFORMOWALIŚMY, wczoraj bawili w Szczecinie członkowie kierownictwa resortu górnictwa i energetyki: minister mgr inż. JAN MITREGA, podsekretarz stanu mgr inż. FRANCISZEK WSZOŁEK i dyrektor generalny ministerstwa — mgr inż. BOLESŁAW BARTOSZEK. Towarzyszył im dyrektor ZEOZ — L. GRUSZCZYŃSKI.

PRZEDSTAWICIELE resortu spotkali się w godzinach przedpołudniowych z I sekretarzem KW PZPR — Antonim WALASZKIEM, kierownictwem KW i KM PZPR oraz Prezydium Wojewódzkiej i Miejskiej Rad Narodowych. Następnie odbyli przejażdżkę po porcie.

Po południu goście zwiedzili szczecińską elektrownię przy ul. Gdańskiej i elektrownię „Pomorzany”. Szczecińscy energetycy zgotowali ministrowi J. Mitregi i towarzyszącym mu osobom bardzo serdeczne powitanie i przyjęcie. W elektrowniach min. J. Mitrega interesował się żywo problemami szczecińskich zakładów energetycznych i odbył szereg bezpośrednich rozmów z energetykami.

W późnych godzinach popołudniowych członkowie kierownictwa resortu górnictwa i energetyki serdecznie żegnani przez przedstawicieli władz szczecińskich, opuścili Szczecin. Przed wyjazdem minister górnictwa i energetyki — mgr inż. Jan Mitrega udzielił przed stawicelowi „Kuriera” krótkiego wywiadu, który zamieszczamy na str. 2.

Obrady Egzekutyw KW i KM PZPR

POD PRZEWODNICTWEM I sekretarza KW A. WALASZKI odbyło się kolejne posiedzenie Egzekutywy KW PZPR w Szczecinie.

Egzekutywa oceniła przebieg powiatowych konferencji partyjnych poświęconych wyborom kandydatów z ramienia PZPR na radnych WRN i PRN oraz konferencji gromadzkich i miasteczkowych, na których dokonano wyboru kandydatów na radnych GRN i MRN.

Ponadto Egzekutywa zapoznała się z przebiegiem spotkań wyborców z kandydatami na posłów i radnych.

DZIS RANO pod przewodnictwem I sekretarza KM PZPR Stanisława BARTCZAKA odbyło się posiedzenie Egzekutywy KM PZPR. Egzekutywa KM wysłuchała informacji o przebiegu kampanii wyborczej do Sejmu i rad narodowych, informacji o planach atakowanych na lata 1966—70 a także informacji o stanie komunikacji miejskiej. Członkowie Egzekutywy KM przedyskutowali także przebieg uroczystości pierwszomajowych i obchodów 20 rocznicy zakończenia II wojny światowej.

WCZORAJ odbyła się w KW PZPR narada sekretarzy organizacyjnych i propagandy komitetów powiatowych poświęcony omówieniu dotychczasowego przebiegu kampanii wyborczej i wynikających stąd zadań dla instancji i organizacji partyjnych w najbliższej przyszłości. W naradzie wzięli udział kierownicy wydziałów KW: Organizacyjnego — członek Egzekutywy KW BERZY OSTROWCZAK, Propagandy FELIKS UCIECHOWSKI.

Polska moda w Moskwie

MOSKWA PAP. We wtorek, tj. 18 bm. odbył się w Moskwie pokaz mody polskiej zorganizowany przez centrale handlu zagranicznego „Confexim”, „Coopexim”, „Prodimex” i „Teveksport”. Wtorkowy pokaz modeli polskich był zakończeniem pokazów zorganizowanych w wielu republikach radzieckich. Ogółem pokazano około 1900 modeli polskich, które wywołały duże zainteresowanie fachowców i dzieci.

Wielki pożar pól naftowych

KAIR PAP. Już szósty dzień trwa pożar 4 sztywów naftowych w libijskiej prowincji Cyrenajka. Na miejsce katastrofalnej klęski przybyli specjaliści od gaszenia pożarów na polach naftowych. Udało im się dotychczas stłumić ogień w piątym z sztywów bogatego w ropę naftową rejonu położonego w płaskich pustyni libijskiej, w odległości 400 km na południe od portu Tobruk.

Pożar wybuchł wskutek eksplozji, których przyczyną jest dotychczas nieznaną.

Spotkanie wyższych dowódców armii krajów Układu Warszawskiego

MOSKWA PAP. Agencja TASS podaje, że w dniach 10—13 maja br. na terenie przykarpackiego okręgu wojskowego odbyły się spotkania wyższych dowódców armii krajów Układu Warszawskiego. Na spotkaniach obecni byli ministrowie obrony, szefowie sztabów generalnych, szefowie głównych zarządów politycznych i inne osoby.

Przeprowadzone zostały ćwiczenia taktyczne, zademonstrowano nowe rodzaje uzbrojenia i sprzętu wojskowego oraz dokonano wymiany poglądów na temat różnych problemów budownictwa wojskowego.

Samolot USA zestrzelony nad KRL-D

PHENIAN PAP. We wtorek artyleria przeciwlotnicza Koreńskiej Armii Ludowej zestrzeliła samolot amerykański, który dokonywał dwudobowego lotu nad terytorium KRL-D.

Spotkania upłynęły w duchu jedności i bojowej wspólnoty armii krajów Układu Warszawskiego i były nader pozytywne dla wszystkich uczestników.

Rozdzielenie siostr syjamskich udało się całkowicie

RZYM PAP. Ogłoszony w dniu 18 bm. komunikat lekarski szpitala „Regina Margerita” w Turynie stwierdza, że 6-letnie siostry syjamskie Samina i Giuseppeanna Foglia czują się znakomicie. Po 9 dniach zdjęto wreszcie z ich łóżek namiot tenowy. Dziewczynki położono obok siebie w dwóch łóżkach. Wczoraj po raz pierwszy serdecznie się uściskały i zaczęły się witać. Główny chirurg szpitala, który operował je, Luigi Solerio, oświadczył, że operacja przeszła jego oczekiwania i jej wynik jest bardziej niż zadowolający.

Szinsse energetyki

Wgwiad ministra J. Mitregi dla „Kuriera Szczecińskiego“

NA ZAKOŃCZENIE wczorajszego pobytu w Szczecinie — reporter „Kuriera“ poprosił ministra Górnictwa i Energetyki — mgr inż. JANA MITREGĘ o krótki wywiad.

— MAM MOŻNOŚĆ — powiedział min. J. Mitrega — po równaniu dnia dzisiejszego Szczecina z rokiem 1949. Przez ten czas miasto zmieniło się ogólnie. Wiemy, że Szczecin

jest największym portem na Bałtyku i ma wielkie perspektywy. Inaczej jednak wygląda znajomość danych statystycznych w osobistym, bezpośrednim zetknięciu. Szczecin jest niewątpliwie miastem europejskim. Decyduje o tym nie tylko urbanistyka, ale przede wszystkim ludzie nadający Szczecinowi tę wielką rangę. Możemy śmiało powiedzieć, że wielkie nakłady ludowego państwa — są w Szczecinie dobrze wykorzystywane. Macie tu na przykład dobrych gospodarzy. Widać to na każdym kroku. — Kierownictwo resortu interesowało w Szczecinie niewątpliwie problemy energetyki?

— Nie od dziś mówimy o wielkim rozwoju polskiej energetyki. Koncentruje się on głównie wokół najbardziej tanich i ekonomicznych źródeł surowcowych. Na tych przesłankach opracowujemy perspektywy rozwoju tej podstawowej gałęzi gospodarki na rowdowej. Dla kraju oznacza to m.in. rozwój energetyki cieplnej na zewnątrz zaś — szansę wielkiego eksportu energii elektrycznej.

W szczegółowym określeniu naszych zadań uważamy za konieczne włączenie do tych planów możliwości energetycznych Szczecina.

Szczecińskie elektrownie nie należą co prawda do największych w kraju, ale szybki rozwój miasta stanowiącego jedną z najważniejszych dróg wylotowych polskiego węgla, decyduje o perspektywach rozwoju szczecińskiej energetyki.

Będziemy rozbudowywać w wielkościach technicznie uzasadnionych moce energetyczne dla całego województwa. W tym samym Szczecinie chcemy wykorzystać najstarszą elektrownię dla celów energetyki cieplnej. Ogólna ocena władz miejskich i analiza energetyki w Szczecinie, na realne możliwości rozwoju ciepłownictwa w Szczecinie. Możliwość te istnieją nie tylko ze względu na czysto ekonomiczne i finansowe, lecz przede wszystkim z uwagi na dobro setek tysięcy mieszkańców i perspektywy rozbudowywanego się przemysłu.

Uzgodniliśmy w tej sprawie dalszą współpracę władz i energetyków szczecińskich, która pozwoli na podjęcie konkretnego programu realizacji ciepłownictwa w Szczecinie.

Rozmawiał: **K. KULIG**

Kołobrzeg - centrum leczenia cukrzycy

KOSZALIN PAP. W uzdrowisku kołobrzesckim dobiegają końca prace nad uruchomieniem — przy istniejącym już tam sanatorium dla chorych na cukrzycę — przeciwcukrzycowej poradni wojewódzkiej.

W okresie najbliższych lat przewiduje się dalszą rozbudowę w Kołobrzegu sanatoriów dla cierpiących na cukrzycę; w 1970 roku będą one dysponowały około 450 łóżkami. Tak więc w tym czasie uzdrowisko kołobrzesckie będzie jednym z największych w Europie ośrodków leczenia cukrzycy.

Komunikat w sprawie Wł. Tykocińskiego

W DNIU 16 BM. Władysław Tykociński dotychczasowy szef polskiej misji w Berlinie zachodnim, dokonał aktu zdrady państwa i odepuszczał powierzoną mu placówkę oddał się do dyspozycji władz amerykańskich.

Następnie w asyście szefa protokołu misji wojskowej USA w zachodnim Berlinie Mechaną oraz liczących zamierów USA, wyjechał zachodnio-berlińskiej Tykociński, który zdradzał objawy utraty równowagi nerwowej, przybył do swego mieszkania. Usiłował on wyrzucić na swą stronę prasę, by wspólnie z 17-miesięcznym dzieckiem udała się wraz z nim do NRF. Zona odmówiła kategorycznie. Jej mieszkanie w ciągu całego dnia i nocy było blokowane przez wojskowe władze amerykańskie i zachodnioberlińskie policje. Celem wywarcia dalszej presji. Wołanie gojnej i stanowiącej postawy Stanisławy Tykocińskiej na nowa próba prowokacji nie powiodła się. St. Tykocińska wraz z dzieckiem opuściła Berlin zachodni i znajduje się w drodze do kraju. Odszczona jest opieką i pomocą władz polskich.

Rząd PRL zaprotestował w sposób stanowczy wobec kompetentnych czynników amerykańskich przeciw postawie zajętej przez władze USA w Berlinie zachodnim w związku z czynem dokonanym przez Tykocińskiego. Jak dowiaduje się PAP — strona polska zamierza podjąć dalsze kroki w ramach Stanów Zjednoczonych w tej sprawie.

Najdroższy wóz

POZNAŃ PAP. Specjaliści z Przemysłowego Instytutu Maszyn Rolniczych w Poznaniu budują specjalny wóz pomiarowy, który będzie niewątpliwie — najdroższym wozem w kraju. Jest to w istocie ruchome laboratorium badawcze do maszyn rolniczych, umożliwiające przeprowadzenie na miejscu, w polu, badań i obliczeń maszyn i ciągników. To kosztowne laboratorium jest umieszczone na podwoziu samochodu „Star go“ wyposażony znajduje się skomplikowana aparatura, w większości importowana.

Jednym ze sposobów badania wytrzymałości maszyn, stosowanych przez specjalistów PIMR, jest tzw. metoda transmometrii oporowej. Aby zbadać krytyczne miejsce maszyny — instaluje się w nich nadzwyczaj cienkie druczki, które rejestrują w czasie pracy wszelkie zmiany prędkości, zmiany naprężenia itp.

Zobocianiego gniazda

STATKI NA WEJŚCIU:

M/S „CHEMIK“ — z Casablanki z fosforami.
S/S „MALBORK“ — z Danii pod balastem.
S/S „KATOWICE“ — z Danii pod balastem.

STATKI NA WYJŚCIU:

S/S „BRYGADA MAKOWSKIEGO“ — do Danii z węglem.
S/S „KOLNO“ — do Danii z węglem.
S/S „PSTROWSKI“ — do Danii z węglem.
M/S „NOGAT“ — do Danii z węglem.
M/S „SOLA“ — do Rouen z drobnicą.

W PORCIE:

W BIEŻ. TYGODNIU ruch statków w porcie nieco zmalał. Przy nabrzączkach przeżywa dziś około 30 statków. Przy Choczowskim m/s „Prevez“ (tur) wydławuje rudę marokańską. Przy Bytomskim m/s „San John“ (grek.) wydławuje rudę indyjską — oba ładunki dla CSRS. Przy nabrzą. Huk m/s „Tonar“ (norw.) zabiera kauczukowakim m/s „Bode“ (NRD), m/s „Pionyr“ (czeski) i m/s „Ganet“ (lib.) ładują drobnicę. Przy cisławiarze „Ewa“ Zeglud i Irzech portów w sprawie opracowania planów postępu ekonomicznego w polskich portach morskich.

W CZORAJ zakończyła się w Zarządzie Portu dwudniowa narada z udziałem przedstawicieli Min. Żeglud i Irzech portów w sprawie opracowania planów postępu ekonomicznego w polskich portach morskich.

GOŚCIE Z HAMBURGA

Do Szczecina przybył pp. F. L. Meyer i G. P. Clausen z firmy maklerskiej H. C. Roever z Hamburga, będącej NRF agentem linii zachodnio-atrykańskiej PZM.

Poprawiają się warunki komunikacji miejskiej

WARSZAWA PAP. 164 miasta korzystają z komunikacji miejskiej. Nie ma już więc w Polsce miasta powyżej 50 tys. mieszkańców, po którego ulicach nie kursowałyby tramwaje, autobusy lub trolejbusy. Z komunikacji miejskiej korzysta także wiele mniejszych ośrodków — od 1930 r. liczba ich zwiększyła się o 15. Jak obliczono w Ministerstwie Gospodarki Komunalnej, tylko 34 proc. ludności miejskiej (w małych miejscowościach) nie jest obsługiwanych przez zakłady komunikacyjne.

MIMO TO, tabor jest nadal zbyt szczupły — nie jest często w stanie sprostać potrzebom.

Dla poprawy warunków komunikacyjnych zakupiono w ciągu ostatnich 4 lat 2864 autobusy, 520 tramwajów i 145 trolejbusów. Dalszych ponad tysiąc jednostek przybędzie w br. Będą to głównie autobusy, które w coraz szerszym zakresie zastępują tramwaje. Uwzględniane są przede wszystkim wymagania dużych miast. W tym roku liczba pasażerów przewiezionych wszystkimi środkami lokomocji miejskiej wzrosło o jedną trzecią w stosunku do 1960 r. Najbardziej ruchliwi są warszawianie. Jak się ocenia, na 1 statystycznego mieszkańca stolicy przypada rocznie ponad 1 200 przejazdów (6-krotnie więcej niż przed wojną).

Popieszenie komunikacji zależy nie tylko od zwiększenia ilości taboru, ale także od rozbudowy zaplecza technicznego i urządzeń pomocniczych. A w tej dziedzinie mamy duże założeń, choć w bież. 5-leciu przekazano do użytku w różnych miastach względnie oddała się do końca br. 11 zjazdów autobusowych i 3 tramwajowe.

Dołączmy, że w tym samym czasie przybyło ok. 77 km torów tramwajowych: w Warszawie, Wrocławiu, Łodzi i Gdańsku oraz 26 km sieci trolejbusowej — w Lublinie, Gdańsku i Wałbrzychu.

„Polski atlas etnograficzny“

WARSZAWA PAP. W księgarniach ukazał się 1 zeszyt nowej publikacji PWN: „Polskiego atlasu etnograficznego“. Całość wydawnictwa obejmuje 12 zeszytów, z których każdy zawierać będzie ponad 60 map. Przewiduje się wydawanie 1-2 zeszytów rocznie. Atlas przeznaczony jest dla etnografów, językoznawców, slawistów, archeologów, sejołogów. Obejmuje on całością zjawisk i faktów kulturowych zachodzących w Polsce na przestrzeni ostatnich 150 lat.

Nowość: filtry do lodówek

OPOLE PAP. Posiadaczy lodówek zainteresuje wiadomość, że chemikom z zakładu „Carbon“ w Raciborzu udało się stworzyć ich pomysł — podjęcie produkcji specjalnych filtrów, które pozwalają na przechowywanie obok siebie np. mleka i sery, bez żadnych skutków dla pierwszego produktu, łatwo — jak wiadomo — nasiakającego zapachami. Filtry wchłaniają także przykre zapachy, jaki wydziela wnętrza nowych lodówek z tworzyw sztucznych.

Z uwagi na małe wymiary — filtry zajmują niewiele miejsca. Na jeden z nich — okrągły — ma średnicę 11 cm, drugi prostokątny — do lodówek większych — ma długość 20 cm a szerokość 8,5 cm. Zależnie od wielkości lodówki i stopnia intensywności zapachów, jeden lub dwa z specjalnym węglem, wypełnionym filtr, starcza od 1 do 1,5 roku. Naboje są wydymione. Wyprodukowano już 80 tys. sztuk takich filtrów. Warto pośledzić, że jest to pierwsza tego rodzaju produkcja w krajach socjalistycznych.

Uszlachetnione skóry odzieżowe

ŁÓDŹ PAP. W Łódzkim Instytucie Przemysłu Skórzanego opracowano metodę produkcji skór odzieżowych odpornych na działanie benzyny, smarów motorowych i wody. Impregnacja powierzchni lateksami żywie syntetycznych sprawia, że skóra jest swińska, wchłaniająca wodę niczym gąbka, staje się nieprzemakalna. Nie „przyjmuje“ także benzyny, a zanieczyszczenia smarami dają się bardzo łatwo usunąć. Ubiory z tak sprężonych skór zdają w pełni egzamin. Nowa metoda impregnacji zostanie wprowadzona do produkcji przemysłowej skór odzieżowych, dzięki czemu podniesie się wartość użytkowa, a także estetyka wyrobów.

Spotkania z kandydatami

(Dokończenie ze str. 1)

i ustosunkowali się do niektórych zagadnień poruszonych w dyskusji. (wił)

PONADTO wczoraj odbyły się także spotkania z kandydatami na radnych do WRN, MRR i DRN. Między innymi kandydaci na radnych spotkali się w gmachu Politechniki Szczecińskiej z pracownikami Politechniki i mieszkańcami dzielnicy. Pracownicy Zakładu Miesnych przy ul. inż. Wendy bezpośrednio po zakończeniu pracy spotkali się ze swoimi kandydatami.

Obwodowe Komitety FJN zorganizowały również w dniu wczorajszym spotkania osiedlowe z mieszkańcami dzielnic Dąbie, Nad Odrą i Śródmieście. Podobne spotkania odbyły się

także z pracownikami spółdzielczości pracy.

Założenia Programu Wyborczego FJN, jak również plany perspektywicznej rozbudowy kraju i województwa na różnych odcinkach życia gospodarczego i społecznego przedstawione przez kandydatów na radnych — były podstawą do dyskusji. Mieszkańcy biorący udział w spotkaniach zabierając głos — wysoko oceniali osiągnięcia minionego okresu. Niemniej podczas spotkań zgłoszono wiele wniosków i postulatów pod adresem pracy przyszłych rad. Jednym z ważnych problemów, najczęściej wysuwanych na spotkaniach, jest sprawa zapewnienia opieki nad dorastającą młodzieżą i poszanowania mienia społecznego. (Boz)

„Dziecko Oświecimia“ (1)

PODANA przez nas wczorajsza wiadomość o nawiązaniu kontaktu „dziecka Oświecimia“ — Eugeniusza Gruszczyńskiego z matką po przeszło dwudziestu latach braku jakiegokolwiek znaku życia — wywołała w Szczecinie ogromne poruszenie.

Przypomnijmy: 25-letni Eugeniusz Gruszczyński, jeden ze zdolniejszych absolwentów Wydziału Inżynierjno-Ekonomicznego Transportu Politechniki Szczecińskiej, magister-inżynier, pracujący od 1963 r. jako asystent Zakładu Transportu Samochodowego naszej Politechniki — otrzymał 16 maja br. telegram z stolicy radzieckiej Białorusi — Mińska, donoszący, że tam, w Mińsku — żyje i czeka na niego jego matka. Jedynym praktycznym znakiem rozpoznawczym jest wytatuowany na lewej ręce numer 149850. To numer więzienia obozu koncentracyjnego w Oświecimiu. Obozowego numeru swego dziecka nie zapomniała jego matka.

Jak to się stało, że właśnie teraz, w dwadzieścia kilka lat po tych strasznych wydarzeniach, doszło do zetknięcia zerwanej rodziny?

Oddajmy głos Eugeniuszowi Gruszczyńskiemu: — Wszystko to jest dla mnie dziwne, tajemnicze i niezrozumiałe. Niewiele przecież mogę o sobie powiedzieć. To pewnie, że byłem w oświecimskim obozie. Przez pewien czas byłem z matką, ale potem nas rozłączyło. Jak przez mgłę pamiętam z tego czasu tylko jeden moment, choć może to był tylko sen — kiedyś do naszego bloku przyszła mama, aby przynieść mi coś do jedzenia. Wypędzono ją jednak i nie pozwolono jej spot-

kać się z mną. Wydaje mi się, że słyszę jej szloch... Potem matkę wywieziono.

A co było potem?

— Po wywołaniu skierowanego nas, dzieci Oświecimia pozbowione rodziców — do Domu Dziecka. Dom ten na długie lata stał się moim domem rodzinnym. Przebywałem potem w kilku

Numer 149850

Domach, ale ten pierwszy mieścił się w Buczach Harcerskich koło Cieszynea. Było tam nas, oświecimskich malców, chyba sześćciu. Była Hanka, Grzegorz, z którymi bawiliśmy się razem jeszcze w obozie, a także koleżdy, których już dziś nie pamiętam.

Pamiętam jednak dobrze kierowniczkę naszego Domu. Była dla mnie szczególnie miła i serdeczna. Matkowała mi tak, że budziło to nawet zazdrość.

Zawdzięczam jej wiele: ciepło i matczyną serdeczność. Zawdzięczam także to, co pozwoliło mi już jako starszemu chłopcu wejść w samodzielne życie.

Moja kierowniczka nazywała się... Czyżbym zapomniał...?

K. KULIG

(C.d.n.)

Zuzanna, Andrzej i... rewizjoniści

Biały „Volkswagen” sunie szlakami wiodącymi przez miasta i wsie naszych Ziemi Zachodnich i Północnych. W woźniku tylko dwie osoby: Zuzanna z zachodniemieckiego Düsseldorfu i Andrzej z Warszawy. Oboje urodzeni w 1945 roku. Ona — przybyła, aby skonfrontować to, co w jej ojczyźnie mówi się o tych „utrąconych, pranieckich ziemiach” z codzienną rzeczywistością tych ziem przywróconych Polsce, on — spełnia rolę nie tylko towarzysza podróży, ale przede wszystkim przewodnika. Oboje przedstawiciele jednego, powojennego już pokolenia, wyrosłego jednak i wychowanego w dwóch państwach.

Z pełnometrażowego filmu, realizowanego według scenariusza i w reżyserii zachodniemieckiego filmowca Herberta Viktora. Film nosi tytuł: „Po tamtej stronie Odry i Nysy”. Pojawił się właśnie obecnie na ekranach kin w Niemczech zachodnich.

Powiedzmy też jednak od razu: autor nie chce przekonać zachodniemieckiego widza, aby zaakceptował istniejący stan rzeczy. Jest w komentarzu mowa o obszarach „pod polskim zarządem”. Ale realistyczne spojrzenie na rzeczywistość kazalo mu zaprzeczyć filmowym obrazem bredniom zachodniemieckich rewizjonistów o „leżących odlegim obszarach” nad Odrą i Bałtykiem.

W NRF jest to błąd nie do wybaczenia. Więc przed kinami, w których wyświetla się „Po tamtej stronie Odry i Nysy”, pikietują funkcjonariusze organizacji presydencjalnych i rozdają publiczności ulotki pod pisanie przez „Wspólnotę Obrońców Interesów Ojczyzny”, w których nawołuje się: „Kto rezygnuje ze swych praw — ten podaje się. Czy przagniesz tego? Nie! Nie! Nigdy! Dlatego: nigdy nie zrezygnujemy z naszych zagrabionych niemieckich obszarów na Wschodzie! Nigdy Odra — Nysa nie będzie granicą!”

Stare polskie przysłowie mówi: „Prawda w oczy kole”. Widać, że bardzo, ale na to już nie ma rady.

PIOTR KOZŁOWSKI (ZAP)



Z dnia na dzień

Przykład Austrii

WIZYTA, jaką z okazji dziesiątej rocznicy podpisania traktatu pokojowego z Austrią złożyli w Wiedniu ministrowie spraw zagranicznych czterech mocarstw, trwała krótko. Za to wszystkie wypowiedzi tych ministrów cechowała zgodność co do tego, że w trudnej historii stosunków międzynarodowych w powojennych latach — traktat z Austrią był wydarzeniem niezwykle pomysłowym.

Austria, niewielki kraj położony w centrum Europy, przez wiele lat była obiektem ekspansji niemieckiego imperializmu. Anschluss w 1938 roku uitorwał faszystowski drogę; do dalszych podbojów. Gdy na ulicach Wiednia zadużeni kroki zdobywców w brudnych koszulach — wielu ludzi w Europie straciło nadzieję na uratowanie pokoju.

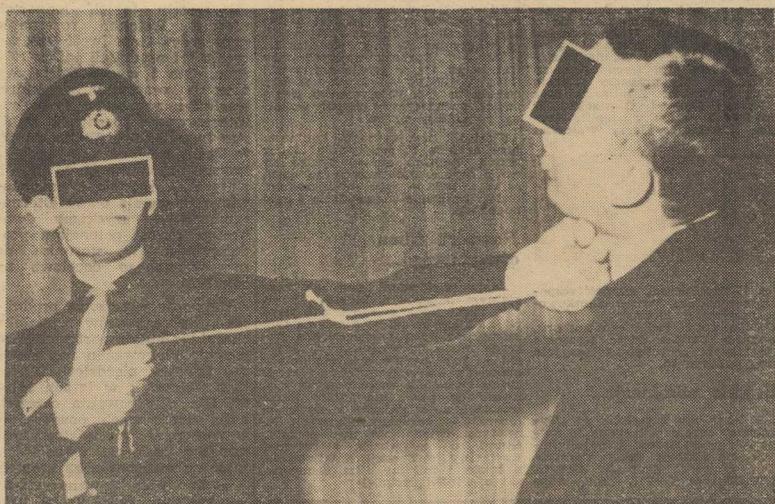
Długo po klęsce Rzeszy niezmiernie ważną sprawą było stworzenie takich warunków, które zagwarantowałyby Austrii trwałą niezależność i neutralność. Traktat państwowy, podpisany 15 maja 1955 roku, stworzył właśnie takie warunki. Jeden z artykułów traktatu zawiera zobowiązanie do nie zawierania jakichkolwiek układów z imperializmem niemieckim, inny znów artykuł zakazuje Austrii udziału w politycznych sojuszach zarówno Zachodu jak i Wschodu. Pierwszy z tych artykułów ma na celu zabezpieczenie Austrii przed jakakolwiek próbą nowego Anschlussu drugi — sankcjonuje trwałą neutralność państwa austriackiego.

Rząd austriacki przestrzega tych zasad. Nie brak wprawdzie w Austrii tendencji „wielkogermańskich”, reprezentowanych głównie przez pravicową partię liberalną, która chciałaby bocznymi drzwiami, za pośrednictwem EWG, wprowadzić kraj w orbitę wpływów NRF. Ale korzyści płynące z 10 lat neutralności są zbyt wielkie, aby owe tendencje nie wywoływały zastrzeżeń społeczeństwa. To z kolei znajduje odbicie w polityce rządu, który podtrzymując więzy z Zachodem jednocześnie rozwija przyjazne stosunki z krajami socjalistycznymi, w tej liczbie z Polską.

Traktat z Austrią miał jeszcze jeden ważny aspekt: pokazał mianowicie, że możliwe jest porozumienie między wielkimi mocarstwami, jeżeli tylko wszystkie strony szczerze pragną takiego porozumienia. (m. j.)

W związku z wykryciem podziemnej organizacji nazistowskiej w Szwecji, prasa sztokholmska podaje, jakie metody mieli stosować członkowie tej organizacji. Na zdjęciu: przy pomocy

pełni zaciskanej na szyi bandanego, miały się odbywać przesłuchania opornych — jak widać na zdjęciu wykonano pod czas jednego z szkoleń w kwatery głównej organizacji. (CAF)



chu. Wrócił już w środowisko i jest powszechnie lubiany i poważany.

Niewielka herbaciarnia o egzotycznej nazwie „Marabu” do brze jest znana w Zurychu smakoszom herbaty i kawy.

— Cóż szczęście, że mój lokal jest bezalkoholowy — uśmiecha się ciągle jeszcze młodzieńczy pan Herbert. Ani ponać po nim przekroczonej czterdziestki. Ten Szwajcar (w Szwajcarii bowiem otrzymanie obywatelstwa jest równoznaczne z przyjęciem narodowości) jest pełen zyciowości i sentymentu do dawnej ojczyzny. Oj, choćby poprzez umiarkowane zamiatowanie do naszej „czystej wyborowej”, której spory zapas znajduje się zawsze w domowym baraku pana Herberta. Spora biblioteczka z naszymi powojennymi wydawnictwami sprawia również przyjemne wrażenie.

— Znajomi lubią nas odwiedzać — mówi pan Herbert — chwalać nasze polskie domowe wytwory, a przede wszystkim kuchnie. Stuchają tu polskich nagrań, a albumy ilustrujące rozwój Polski wzbudzają również zainteresowanie.

Po zakończeniu wojny Herbert Urson opuścił obóz dla internowanych żołnierzy z polskiej dywizji we Francji. Powrócił do Polski, na Śląsk, grał nawet jeszcze w hokeja. Niedługo jednak. Do Szwajcarii „ciągnęło go serce”. Do kraju mimo wszystko tęskni. Utrzymuje żywy kontakt i planuje odwiedzić.

Przejrzeliśmy wspólnie albumy z licznymi wycinkami prasowymi z niedawnej kariery sportowej pana Herberta. Też zagubiony na dalekiej obczyźnie polski kajak był swojski i bliski. To jeszcze jedna plackówka dobrej woli.

B. KALINOWSKI

W ostatnich dniach odbyły się w Warszawie polsko-czechosłowackie rokowania dotyczące zagadnienia podwójnego obywatelstwa. W wyniku negocjacji podpisano 17 bna. konwencję między Polską Rzeczpospolitą Ludową, a Czechosłowacką Republiką Sojalistyczną o uregulowaniu zagadnień dotyczących podwójnego obywatelstwa. Dokument ten zlikwiduje istniejące obecnie przypadki podwójnego obywatelstwa wśród obywateli obu państw, jak rów nież zapobiegć będzie w przyszłości powstawaniu takich przypadków. Konwencję podpisał kierownik Ministerstwa Spraw Zagranicznych Marian Naszkowski i Oskar Jelen, ambasador nadzwyczajny i pełnomocny CSRS w PRL.

Na zdjęciu: wzajemne gratulacje po podpisaniu konwencji. Foto: CAF-Rosiak

Z Czarnego Łądu

ROZWÓJ TWÓRCZOŚCI AMATORSKIEJ W GHANIE

W Ghanie zorganizowano Państwowy Zespół Teatralny. Jak oświadczył ghański minister kultury i sztuki, zorganizowanie zespołu stanie się bodźcem do powstania sieci amatorskich kolekcji teatrów.

WOJSKA ANGIELSKIE OPUSZCZAJĄ KENIĘ

Według doniesienia ukazujące się w Nairobi gazecie „East African Standard” ostatni żołnierz angielski opuści Kenię jeszcze w maju. Jest nim dowódca angielskiego garnizonu w Mombasie. Żołnierze angielscy wyjechałi z Kenii jeszcze w roku ubiegłym.

ROZBUDOWA USŁUG KOMUNALNYCH W NIGERII

Zarząd miasta Lagos postanowił zlecić specjalistom radzieckim opracowanie projektu kanalizacji stołiczy nigoryjskiej.

ZARZĄDZENIE RZĄDU UGANDY

Rząd Ugandy wydał zarządzenie, w myśl którego właściciele drobnych przedsiębiorstw powinni posiadać pewną minimalną kwotę pieniężną w Banku Państwa w charakterze depozytu.

TUNEZYJSKA NAFTA

Na południu Tunezji na pograniczu z Algierią odkryto wielkie złoża ropy naftowej. Zasoby są tak obfite, że wystarczą na zaspokojenie potrzeb kraju w ciągu wielu lat.

Statek „Oświecim” budowany w Bułgarii

W STOCZNI im. Georgi Dimitrowa w Warnie rozpoczęto budowę drugiego statku o tonażu 3200 ton dla Polskiej Żegligny Morskiej w Szczecinie. Statek ten będzie nosić nazwę „Oświecim”.

Pierwsza jednostka tego typu z serii 16 statków budowanych w Bułgarii, m/s „Kołobrzeg”, wodowana będzie w początkach lipca br. Statki budowane w stoczni im. Dymitrowa opracowane zostały przez polskich konstruktorów z Gdańska. Silniki i części wyposażenia dostarczy Polska.

„Kołobrzeg” i „Oświecim” mają być oddane do eksploatacji w końcu br.

Melioracje

Region sądecki miał w okresie przedwojennym prymitywne i zacofane rolnictwo. Gospodarstwa chłopie nie dysponowały ani jednym traktorem, ani jedną wieszą tego powiatu nie była zelektryfikowana, nie prowadzono na gruntach chłopie prac melioracyjnych. Przed wojną nastąpił dopiero po wojnie. W bieżącym roku będzie zelektryfikowanych 116 wsi, w kilku miejscowościach zbudowano wodociągi, przeprowadzono prace melioracyjne wartości dziesiątków milionów złotych, wybudowano 4 wodomistrzówki i 11 agronomówek. W wielu miejscowościach przeprowadza się dalsze prace melioracyjne. Między innymi rozpoczęto je w br. na polach wsi Kąclowa koło Czrybowa. 6 proc. kosztów pokrywają mieszkańcy wsi.



„Zgodnie z projektem planu 5-letniego na lata 1966/70 przemysł powiatu stargardzkiego będzie się nadal rozwijał. Wartość produkcji globalnej przedsięwzięcia i zakładów przemysłowych wzrośnie z 1 340 mln zł do blisko 2 miliardów zł. Należy podkreślić, że tempo rozwoju przemysłu może być daleko większe w przypadku uwzględnienia projektów i wniosków wypływających z planów alternatywnych zatwierdzonych przez Konferencje Samorządu Robotniczego w zakładach pracy. Dlatego też niezwykle ważnym zadaniem rad narodowych nowej kadencji powinno być stałe ujawnianie oraz wdrażanie do produkcji wszystkich cennych i słusznych wniosków i postulatów załóg oraz kadry inżynierjno-technicznej, zgłoszonych w trakcie realizacji uchwał II Plenum Komitetu Centralnego naszej partii. Jednocześnie

nie nabyte doświadczenia w zakresie nowych form planowania powinny być wykorzystane przy opracowywaniu corocznych planów produkcyjnych.

Na inwestycje w przemyśle w latach 1966/70 przewiduje się wydatkowanie blisko 200 mln zł. Projektowane nakłady inwestycyjne w przemyśle są przeznaczane głównie na rozbudowę i modernizację oraz poprawę warunków pracy, załóg. W okresie przyszłej 5-latkii przewiduje się wzrost zatrudnienia o blisko 2 tys. osób, w tym 260 kobiet.

Na istniejących 65 zakładów i przedsiębiorstwach przemysłowych w powiecie, około 50 proc. z nich będzie w przyszłym planie 5-letnim poważnie rozbudowanych bądź też zmodernizowanych. Każdy natomiast zakład przewiduje wzrost produkcji, wydajności pracy i zatrudnienia.

(Z Programu Wyborczego Powiatowego Komitetu FJN w Stargardzie)

Co z funduszem spóżyca?

Nasza Redakcja otrzymała ostatnio sporo listów i pytań, dotyczących spraw wyborów, programu wyborczego lub innych zagadnień, będących przedmiotem dyskusji w łoku kampanii wyborczej. Dziś odpowiadamy na pytania J. KARSZNIKIEGO, pracownika jednej ze szczecińskich spółdzielni. J. Karsznicki pyta:

Program wyborczy WK FJN zawiera dane, dotyczące wzrostu produkcji, zatrudnienia itp. w następnej pięciolatce. Czy program wyborczy został sformułowany na podstawie planów alternatywnych, postulujących dodatkowe nakłady inwestycyjne? Jeżeli tak, to jaka jest pewność, że te dodatkowe środki zostaną przyznane, a więc czy program jest realny? Czy postulowanie dodatkowych inwestycji może spowodować zmniejszenie środków na spóżyca?

Program wyborczy Wojewódzkiego Komitetu FJN został opracowany na podstawie założeń projektu planu gospodarczego na następną pięciolatkę. Podkreślmy to jeszcze raz, na założeniach planu, a nie na planie, gdyż plan na lata 1966-1970 zostanie ostatecznie uchwalony przez Sejm nowej kadencji. Założenia planu i ogólne kierunki rozwoju gospodarczego kraju w przyszłej pięciolatce sprecyzowano — jak wiadomo — IV Zjazd PZPR.

Program ten jednak uwzględnia zakładany wzrost produkcji w planach alternatywnych, ale tylko w ich tzw. wersjach bezinwestycyjnych. Jak wiadomo, prawie we wszystkich zakładach, które opracowały plany alternatywne, sformułowano dwie, a nawet trzy wersje tych planów. Pierwsze wersje — zgodnie z uchwałą

II Plenum KC PZPR — przewidują wzrost produkcji w porównaniu ze wskaźnikami dyrektywnymi resortów i zjednoczeń, ale wzrost ten wynika z wykrycia i zagospodarowania

Wyborcy pytają
- „Kurier“ odpowiada

rezerw techniczno-organizacyjnych w przedsiębiorstwach. Np. bezinwestycyjne wersje planów alternatywnych zakładów pracy Szczecina przewidują wzrost produkcji w 1970 r. w porównaniu ze wskaźnikami resortów i zjednoczeń o 10 proc., a więc o 2 mld zł. Natomiast przy pewnych dodatkowych nakładach inwestycyjnych, przewidzianych w wersjach inwestycyjnych, wartość produkcji i usług byłaby w 1970 r. większa od zakładanej we wskaźnikach aż o 28,8 proc.

Trudno byłoby jednak włączyć do programu — a więc do dokumentu, który określa realne kierunki rozwoju naszego województwa i miasta w następnej kadencji Sejmu i rad narodowych — zamierzeń sformułowanych w inwestycyjnych wersjach planów alternatywnych, skoro nie ma obecnie pewności, czy dodatkowe środki inwestycyjne zostaną przyznane.

Plany alternatywne, opracowane przez aktywnych naszych zakładów pracy są obecnie rozpatrywane na szczeblu resortów oraz Komisji Planowania przy Radzie Ministrów i dopiero ogólnokrajowy bilans wykaże, czy rzeczywiście przyznanie dodatkowych nakładów na inwestycje jest uzasadnione i możliwe.

Wiąże się to z drugą częścią pytania. Oczywiście, zwiększenie nakładów inwestycyjnych może w pewnych określonych warunkach zmniejszyć fundusz spóżyca, ale nie zawsze. Jak wiadomo na przyszłą pięciolatkę przeznaczają się na inwestycje 330-340 mld zł. Jest to prawie 4-krotnie więcej niż wydatkowaliśmy na inwestycje w planie 6-letnim. Tak ogromne zwiększenie środków na inwestycje, przy równoczesnym zwiększeniu funduszu spóżyca jest możliwe dzięki stałej rozbudowie potencjału naszej gospodarki, z której powstaje dochód narodowy. Dochód ten jednak nie jest z gumy i nie zwiększa się w nieskończoność. Jak jednak wiadomo — na IV Zjeździe postanowiono stworzyć tzw. rezerwy inwestycyjne. Środki te znajdują się już w owych 840 mld zł i są przeznaczane na inwestycje — ale nazwijmy to tak — na inwestycje „bez przydziału”, a więc nie na jakieś określony, konkretny obiekt. Stąd możliwe jest przyznanie dodatkowych środków inwestycyjnych właśnie z owej rezerwy, wówczas zwiększenie to nie odbywa się kosztem funduszu spóżyca. (K)

Z tym tradycyjnym już na łamach „Kuriera” pytaniem zwracam się do inż. Kazimierza Krawczaka, zastępcy dyrektora naczelnego Stoczni Rzecznej.

— Trzymamy się nieźle. Plan kwartalny produkcji globalnej wykonaliśmy z 2 proc. nadwyżką — były to głównie remonty jednostek Żeglugi Szczecińskiej i na Odrze. Pomyślnie przebiegł na Zalewie Szczecińskim próbny rejs zestawu pchacza „Bizon”, do którego produkujemy barki BP-600. Zestawy owe przewidziane są do obsługi polickiego kombinatu oraz przedłużenia linii żeglugi śródlądowej do Swinoujścia. W ubiegłym roku wykonaliśmy trzy takie barki, w planie roku bieżącego ujęto budowę pięciu jednostek BP-600. W dalszym ciągu produkujemy także

Co nowego dyrektorze?

Pomyślny bilans i projekty

chwytaki do dźwigów stoczniowych.

Dodatnio wypadł również bilans produkcji kwietnia.

— Kiedy odwiedzałem poprzednio stocznię, opracowywałeś plan alternatywny. Jakże są rezultaty waszego trudu, jakie perspektywy rysują się przed zakładem.

— Wspólnie z Biurem Projektów Budownictwa Morskiego rozważamy obecnie możliwość budowy małych statków pełnomorskich do 400 BRT — tzw. paragrafowców, charakteryzujących się małym tonażem i dużą nośnością — oraz przygotowania stoczni do produkcji sześciu takich jednostek rocznie. Wstępne rozważania potwierdzają możliwość rozpoczęcia tej produkcji już w 1970 roku. Oto i wynik inicjatyw naszych pracowników, której wychodzi naprzeciw żywe zainteresowanie i poparcie Ministerstwa Żeglugi. Warto dodać, że jeśli zwiększą się projektowane nakłady o około 15 mln złotych — zgodnie z przedstawią w wersję planu alternatywnego — uzyskamy dwukrotny wzrost potencjału produkcyjnego w stosunku do przewidzianego docelowo na rok 1970.

Wspomnę jeszcze, że produkcja kabotażowców miałaby charakter antymortowy. PZM pragnie ulokować u nas zlecenia budowy pięćdziesięciu takich jednostek w latach 1970-80. Dla zilustrowania oszczędności dewizowych powiem, że w następnej pięciolatce nasz armator zakupi dwadzieścia sześć kabotażowców za granicą.

— Czy projektowane zmiany znacząco zwiększą produkcję?

dukcji jednostek pływających — wpłyną na zakres waszej działalności usługowej?

— Nie, rozwijać się będzie ona równoległe z produkcją. Zresztą potrzeby w tej dziedzinie wzrastać będą przecież niepomniernie, ponieważ zwiększać się będzie tonaż żeglugi śródlądowej.

Mam dla pani jeszcze jedną nowalijkę, boć przecież wiosna. Rozpoczęliśmy budowę prototypu holownika roboczego dla PRCI-P, na podstawie dokumentacji opracowanej przez Biuro Projektów i Studiów Taboru Rzecznej we Wrocławiu. Zlecenie opiewa na 11 holowników, po trzy rocznie.

— Rozumiem, że projekty inwestycyjne — nakreślone z takim rozmachem i nie na barzdzo odległą przyszłość — wymagają sprężystego toku inwestycji rozpozętych i obecnych kontynuowanych. W zmięnie było z tym najlepiej. Czy wykonawca nadrobił opóźnienia?

— Otóż nie! I to jest nasza tródska największa. Jeśli SPBPrzem. nie zwiększy tempa prac, nie ma co mówić o zakończeniu robót w tym roku. Dotyczy to wyposażenia hali produkcyjnej, założenia instalacji, wykończenia obiektów socjalnych. A przecież projektując dalszą robudowę za punkt wyjścia wzięliśmy terminowe zakończenie inwestycji bieżącej.

Oby to dotarło do świadomości naszego, miłego skądinąd wykonawcy! Od niego zależy przecież pomyślna realizacja planów rozwoju i rozbudowy stoczni.

Rozmawiała:

L. WIĘCKOWSKA

Filmy morskie...

...ogładają będziemy w dniach od 24 do 27 czerwca br. w Swinoujściu, z okazji organizowanego przez Szczecińskie Tow. Kultury i Przejądum WRN w Szczecinie „Przełądu”. Będą to filmy krótkometrażowe, zrealizowane przez wytwórnie filmowe, ośrodki telewizyjne oraz filmowców-amatorów. Zgłoszenia udziału w przeglądzie (do dnia 25 maja br.) kierować na leży pod adresem „Filmos” w Szczecinie, pl. B. G. 31, gdzie uzyskać też można bliższe informacje na temat warunków i regulaminu. Przewidywane są następujące nagrody: 3 Złote Fregaty oraz 5 tys. zł, 3 Srebrne Fregaty oraz 4 tys. zł i 3 Wzrostnienia po 2 tys. zł.

Przeład krótkometrażowych filmów morskich zapowiada się b. interesująco. Oglądaliśmy już kilka zgłoszonych filmów, niektóre naprawdę świetne.

„Wyszedł z domu”...

...stuka Tadeusza Rózewicza, przygotowywana była przez nasz teatr „13 Muz” („Teatr Propozycji”) jako polska prepremiera. Przygotowania trwały jednak dłużej — premiera odbyła się tymczasem w krakowskim Teatrze Kameralnym. Szczecińska premiera przygotował b. starannie reżyserko Janusz Marzec, z piękną oprawą muzyczną Grzegorz Bacewicz. Z wykonawców w pierwszym rzędzie wymienić trzeba Hieronima

Konieczkę w roli Henryka, był to prawdziwy majstersztyk rzetelny, bogatego w środki ekspresji, inteligentnego aktorstwa (wielka szkoda, że w bieżącym sezonie artysta ten jakoś nie doczekał się w naszych Teatrach Dramatycznych odpowiedniej roli). Interesującą postacią Ewy stworzyła Wanda Ruchńska, wymienić też trzeba doskonałe zagrane role grabarzy (Marian Nosek i Wacław Zwoliński) oraz policjanta (Roland Glowacki). W pozostałych rolach wystąpili: Krystyna Bieglmajer, Jerzy Wasowicz

trzymali, ale jeszcze więcej radości przy rozdawaniu cennych nagród (zegarki, aparaty fotograficzne, gry, bony książkowe), które otrzymał za swoje trudy wszyscy uczestnicy. W grupie klas II najlepiej wypadł Jarosław Nawrocki ze szkoły nr 37, w grupie klas III i IV — Barbara Wedrychowska (szkoła nr 56), w grupie najstarszej (klasy V-VII) — Jacek Stolarz (szkoła nr 10). W przeważeniu powstał sympatyczny zespół wokalistyczny ze szkoły nr 60.

Wyniki tegorocznego konkursu jury oceniło b. pozytywnie, dobor lektur, kultura słów, dykcja są coraz lepsze. Finał konkursu nastąpi w r. 1966 — jego uświetnieniem będzie eliminacja wojewódzkie i ogólnopolskie.

Wyniki tegorocznego konkursu jury oceniło b. pozytywnie, dobor lektur, kultura słów, dykcja są coraz lepsze. Finał konkursu nastąpi w r. 1966 — jego uświetnieniem będzie eliminacja wojewódzkie i ogólnopolskie.

...zaprezentowane nam na specjalnym pokazie w klubie „Piwnica”. Szczególną uwagę warto zwrócić na film pt. „Z technika na ty”, który powinien zainteresować naszych pedagogów (niestety, świecili — jak zwykle nieobecności): opowiada na przystępny i atrakcyjny sposób o wielu nowych możliwościach pracy dla kobiet, wśród wościach — w związku z rozwojem techniki — coraz rozleglejszych. Po za tym oglądaliśmy dwa ciekawe filmy: o zabytkach starożytnej Kartaginy w Tunezji, o Wilanowie, a także kapitalny film disneyowski o wielbłądach. (J)

Nowości filmu oświatowego...

...zaprezentowane nam na specjalnym pokazie w klubie „Piwnica”. Szczególną uwagę warto zwrócić na film pt. „Z technika na ty”, który powinien zainteresować naszych pedagogów (niestety, świecili — jak zwykle nieobecności): opowiada na przystępny i atrakcyjny sposób o wielu nowych możliwościach pracy dla kobiet, wśród wościach — w związku z rozwojem techniki — coraz rozleglejszych. Po za tym oglądaliśmy dwa ciekawe filmy: o zabytkach starożytnej Kartaginy w Tunezji, o Wilanowie, a także kapitalny film disneyowski o wielbłądach. (J)

...v konkursu czytelniczego „Tyślacięta” zgromadził ponad 30 najlepszych recytatorów i najpełniejszych czytelniczków szkół szczecińskich, w trzech grupach: klas II, III i IV oraz V-VII. Było dużo

oż 17-letni uczeń, członek zespołu amatorskiego Teatru Zamkowego, Bartłomiej Zieliński.

Całość, pełna świetnego humoru, sprawiała bardzo dobre wrażenie i została b. przychylnie przyjęta przez publiczność.

Miejskie eliminacje...

...v konkursu czytelniczego „Tyślacięta” zgromadził ponad 30 najlepszych recytatorów i najpełniejszych czytelniczków szkół szczecińskich, w trzech grupach: klas II, III i IV oraz V-VII. Było dużo

♦ Ile miast liczy po milionie mieszkańców?
♦ Co statystyka, to inna klasyfikacja

Nadal „terra incognita“

Wydawałoby się, że znamy już nasz ziemski glob jak własną kieszeń. Wystarczy jednak zadać pytanie: Ile miast na świecie liczy milion mieszkańców? — aby przekonać się jak różne będą autorytatywne odpowiedzi. Wydany w 1963 r. II tom Geografii Powszechnej PWN wymienia 103 takie miasta (dla przekroju lat 1959/60), niemiecki statystyk Wittauer wymienia taką samą liczbę miast dla lat 1953/54, a inne źródła, m.in. polskie (B. Malisz i J. Ziółkowski) wymieniają 46 milionowych miast dla roku 1950.

Przyczyna tak poważnych rozbieżności statystycznych jest odmiennością kryteriów. Nie wiadomo, co jest „miastem“, co „skupiskiem miejskim“, a co „obszarem umiastowionym“. Np. Tokio i Nowy Jork konkurowały z sobą o palmę pierwszeństwa przez długi okres czasu. Nie wiadomo było, jakie granice administracyjne miast przysięgają za właściwe z uwagi na rozległość peryferii. Spór trwał, a tymczasem w innym miejscu, u ujścia rzeki Jangaj z centrum głównym w Szanghaju, liczącym 13 mln mieszkańców, wyrósł nowy, nikomu przedtem nieznan „obszar umiastowiony“ Kiangan, liczący 50 mln mieszkańców! W trójkącie miast: Szanghaj, Nankin i Hangczou, na obszarze o zagęszczeniu przewyższającym zagęszczenie dopuszczalne dla terenów rolnych, wyrósł niespodziewanie kolos — zaskoczył statystyków.

Specjaliści są zdania, że gęstość zaludnienia w mieście waha się w granicach od 3 000 do 5 000 osób na km kw., w skupisku miejskim — 800 do 2 000 osób, a na obszarze umiastowionym — ponad 1 000 osób na km kw. W Polsce badania

urbanistyczne nad powstawaniem obszarów umiastowionych i kolejnym przekształcaniem się tych obszarów w skupiska miejskie, a następnie w miasta — są dopiero w stadium początkowym. Badania takie są niezbędne dla skutecznego przeciwdziałania wielu niekorzystnym zjawiskom, takim jak aglomeracja, czyli tworzenie się wielkich skupisk ludzkich. Przykładem takiej aglomeracji może być np. sydotzka, m.in. polskie (B. Malisz i J. Ziółkowski) wymieniają 46 milionowych miast dla roku 1950.

Przykładem takiej aglomeracji może być np. sydotzka, m.in. polskie (B. Malisz i J. Ziółkowski) wymieniają 46 milionowych miast dla roku 1950.

Przykładem takiej aglomeracji może być np. sydotzka, m.in. polskie (B. Malisz i J. Ziółkowski) wymieniają 46 milionowych miast dla roku 1950.



Dla niewidomych

W ramach RWPG Niemiecka Republika Demokratyczna specjalizuje się w produkcyjnym maszyniarstwie i fakturujących. Na zdjęciu: ogromne znaczenie dla aktywizacji osób niewidomych posiadają specjalne maszyny, jak na przykład do stenografowania. Producentem takich maszyn jest NRD.

Foto: CAF-Tosiak

W każdym domu — sauna

Na Międzynarodowej Wystawie Sprzętu Samotrajnego we Frankfurcie nad Menem (NRF) zdemontowano miniaturową fińską łaźnię parową — saunę, którą można zainstalować w każdym mieszkaniu. W małym, drewnianym, łatwym do zmontowania pomieszczeniu znajduje się elektryczna wytwornica pary, przy pomocy, której można osiągnąć temperaturę 90 st., a zimny prysznic (nad modelem demonstrującą łaźnię) pozwala na ochłodzenie ciała.

Fot.—CAF

Powiększony „Koszalin“

Statek „Koszalin“ został zwodowany kilka lat temu, przy czym jego nazwę wybrano w dość oryginalny sposób. Otóż jednostka ta licząca ok. 3 tys. BRT tonażu stała się „Koszalinem“, a więc została ochrzczone nazwą miasta o liczbie ludności nie przekraczającej wówczas 50 tys. mieszkańców. Taka już jest zasada. Gdy jednak miasto Koszalin znacznie się rozrosło, trzeba było pomyśleć o innym, większym jego morskim reprezentancie. Nowego statku tą samą nazwą ochrzcić nie można. Postanowiono więc statek powiększyć. Droga zainstalowania dodatkowych ładowni i powiększenia mostów. Prace te będą wkrótce wykonane w suchym doku gdyńskiej stoczni.

Zapach deszczu

W Australii przeprowadzono wycerpujące badania nad... zapachem deszczu. Opadom deszczu na suchą glebę towarzyszy charakterystyczny zapach, który — jak się okazało — wydzielany jest przez większość minerałów i skał krzemianowych. Stwierdzono to w warunkach wyklucających jakikolwiek wpływ wewnętrznych zanieczyszczeń organicznych lub mikrobiologicznych. Przez destylację 4 parą wodną lub ekstrakcję rozpuszczalnikową odpowiednich minerałów można otrzymać w silnie stężonej postaci olej o zapachu takim samym jak deszcz.

Zaproponowano, aby zapach, o którym mowa, nazwać „petrichorem“. W trakcie badań stwierdzono, że warunki sprzyjające powstawaniu petrichoru sprzyjają także syntezie amin. Wskazuje się także na możliwy związek między tworzeniem się petrichoru i wiązaniem azotu.

„Pontiac“ za banany

Pewien handlarz samochodami z miasta Bristol w stanie Connecticut umieścił w miejscowej gazecie ogłoszenie tej treści: „Sprzedam samochód osobowy marki Pontiac za 1 395 bananów“ (niewytajemniczo tym wyjaśniamy, że „banany“ oznaczają w amerykańskim slangu dolary).

Jedna z mieszkanki Bristolu, matka pięcioro dzieci, potraktowała to ogłoszenie dosłownie i najazutem zjawiała się w warsztacie z wiązką zielonych bananów tytułem żalidki. Gdy właściciel Pontiac'a pogardził południowymi owocami, energiczna pani zaskarżyła go do Urzędu Ochrony Konsumentów o wprowadzenie w błąd klientów niewłaściwymi ogłoszeniami i sprawę wygrała. Amator gwary musiał się zadowolić 1395 bananami. (m)

Kontrola urodzin... gołębi

Władze miejskie Nowego Jorku od dłuższego czasu głowią się nad tym, jak zapobiec inwazji gołębi, które ostatnio rozmnażają się w zastraszającym tempie. Postanowiono zastosować środek, wyprobowany już przedtem w Londynie i w Paryżu. „kontrolę urodzin“. Gołębie karmi się pszenicą, z domieszką środków antykoncepcyjnych. Po spożyciu tej mieszanki ptaki pozostają bezpłodne przez sześć miesięcy.

Akcja ograniczenia przyrostu naturalnego wśród gołębi przebiega dość burzliwie. Gdy działacze amerykańskiego Towarzystwa do Walki z Okrucieństwem wobec zwierząt wyruszyli na ulice, aby po raz pierwszy nakarmić gołębie „antykoncepcyjną“ strawą, spotkali się z grupą młodzieży — która wznosiła okrzyki: „Kochamy gołębie!“, „Co wart jest Nowy Jork bez gołębi, nie damy ich skrzywdzić!“. (m)

Cygara i postęp techniczny

Dawniej w Kościalskiej Wytwórni cygara skreślano się wyłącznie w rękach. Obecnie spradowano specjalną maszynę ze Szwecji dla wykonywania tej czynności. Maszyna jest znakomita. Ale smakosze twierdzą, że cygero skrecone ręcznie ma jednak lepszy i „głębszy“ smak. Nawet postęp techniczny — jak się okazuje — nie zawsze ma zwolenników...

Łapać kalorie z... kominów

INŻYNIEROWIE I TECHNICZY z odlewni „Kamienka“ w Skarżysku opracowali dokumentację budowy tzw. rekuperatorów. Są to urządzenia „zajmujące się“ wyłapywaniem kalorii ciepła uciekającego przez kominy fabryczne. Kalorie te mogą być powtórnie wykorzystane m. in. do podgrzewania kotłów w elektrowniach, wielkich pieców hutniczych oraz pieców centralnego ogrzewania.

Produkcja rekuperatorów w Polsce podjęta zostaje po raz pierwszy. (Isk)



Porzucona TWIERDZA

Kazimierz Golczewski (70)

W JEGO ZAŚ niemieckiej części kłopoty były pomoczone przez wzrastającą ilość ludności i szereg innych spraw o których opowiedział nam niemiecki burmistrz niemieckiej części podzielonego miasta. Będzie to może zbyt przydługa relacja, ale nie sposób bez jej cytowania oddać klimatu i atmosfery owych dni: „Nieskończenie wielkie były trudności przeciwstawiające się naszym wysiłkom stworzenia jakichkolwiek normalnych warunków. Dosłownie rozpaczałem z niczego — nie było żadnych jakichkolwiek starych dokumentów czy też akt, nikt z współpracowników nowego zarządu nie pracował przedtem w jakimś urzędzie.

NAPIERW przeprowadziliśmy „inventaryzacje“ to znaczy ustaliliśmy liczbę mieszkańców. Po pierwszej re-

jestracji przeprowadzonej 10 maja 1945 r. stwierdzono w Szczecinie obecność 2 264 mężczyzn, kobiet i dzieci. Liczba ta zmieniła się z dnia na dzień. Transporty kolowe uciekinierów, których część dażyła z powrotem na byłe Pomorze Wschodnie lub do Prus Wschodnich i nie mogła się przedostać przez Odrę, zakwaterowała się w Szczecinie. Została ona natychmiast obsłużona przez niemiecki Zarząd. Coraz więcej ludności polskiej osiedlało się przede wszystkim w południowej części miasta Szczecina. Utworzyli oni własny Zarząd, który nie miał z nami żadnej łączności. Wiadomości o nim uzyskaliśmy dopiero znacznie później. Była to bardzo ciężka praca, ułkować i zapominąć z każdym dniem rosnącą liczbę uciekinierów. Myśleli oni jedynie o swoich osobistych interesach, reszta była im obojętna.

CI, A BYŁA ICH WIĘKSZA CZĘŚĆ, co wierzyli do ostatka w Hitlera przeżywali załamanie się psychiczne, widząc, że sami zbłądzili i nie wierzyli już w nic. Myśleli oni tylko o tym, czy znajdują gdzieś dach nad głową i czy dostaną coś do jedzenia. Przez natychmiastowe stworzenie systemu meżów zaufania (Hausvertrauensleute) dla ulic i domów, udało się nam wprowadzić jakiś taki porządek w panującym chaosie. Najtrudniejszy jednak problem: wyżywienie codziennie rosnącej liczby mieszkańców, nie był łatwy do rozwiązania. Zapasy artykułów żywnościowych zostały przez nazistów wywiezione, co nie udało się im wywieźć zostało jeszcze w ostatniej nocy wysadzone w powietrze. Setki ludzi stałe przesuکیwalo częściowo stojące ale nie zamieszkałe domy, starając się na własną rękę coś znaleźć. Zostało to przez nas zabronione i zorganizowaliśmy oddziały, które na polecenie Zarządu Miasta systematycznie przesuکیwały szczegółowo wszystkie domy. W ten sposób coś niecoś zebrano, co umożliwiło zaopatrzenie lud-

ności na jakiś czas, ale tego nie było znowu tak dużo...“ Tak jak i Polacy tak samo i Niemcy tropiąc resztkę zmagazynowanej żywności znaleźli w pewnym opuszczonym młynie na skraju miasta Szczecina nieco zapasów zboża. Było to dla nich wielką pomocą i odciążeniem. Umożliwiło im wydanie przede wszystkim dla pracującej ludności 100 gramowych porcji chleba dziennie.

„Pracująca ludność“ było w ówczesnych warunkach określeniem raczej umownym, gdyż w owym czasie nie pracowała nawet elektrownia i wodociąg. Nie tylko przemysł, ale również małe zakłady były nieczynne. Nie było również żadnej gospodarki pieniężnej, gdyż wobec rozbita banków, niemiecki Zarząd nie rozporządzał żadnymi środkami pieniężnymi, w polskiej części miasta kursowały też marki a za złote właściwie można było coś nabyć tylko w centrum kraju. Najpewniejszą walutą wymienną był spirytus przy pomocy którego prowadzono handel.

W dzielnicach niemieckiej wprowadzono w dalszym ciągu coraz bardziej jakiegoś początki porządku. Zorganizowane zastępy kolumny, które rozpoczęły oczyszczanie ulic, inne kolumny zoolekowały się opuszczonymi ogrodkami działkowymi, na których zamierzano hodować warzywa. Kilkunasto Niemców, którzy chcieli być fryzjerami wykonywano swój zawód w mieszkaniach, jak to było kiedyś w zwycięzcy, naturalnie bez wynagrodzenia.

WSZYSTYCY Niemcy, którzy mogli wykażać się pracą co najmniej jednej godziny w ciągu dnia otrzymywali kartkę, która uprawniała do otrzymania dziennej porcji środków żywnościowych. Był to przyzwykły raczej nieduży, ale stanowił jakby punkt zaczepienia do prowadzonej własnym przemyślem aprowizacji.

D.c.n.



PODCZAS dorocznych regat wioślarskich pomiędzy rywalizującymi ze sobą od lat osadami klubów studenckich Nereus i Lage w Holandii kilkudziesięciu kibiców zwyciężającego zespołu skoczyło do lodowatej wody i usiłowało ściągnąć z łodzi zawodników.

Co piszą inni:

DER SPIEGEL

KILIUS I BAÜMLER ZACHOWAJĄ MEDALE

Komitet Olimpijski NRF dośzedł do wniosku, iż srebrni medalisti z Innsbrucka — Marika Killius i Hans-Jürgen Bäumlner nie są winni przekroczenia amatorskiego statusu MKOL. Parze niemieckich tyżwiarzy figurowych, która obecnie przeszła już na zawodowość, zarzucono iż, jeszcze przed zdobyciem medalu olimpijskiego, podpisała umowę na udział w rewii lodowej i występy w filmie. Tak więc Killius i Bäumlner będą mogli zażądać olimpijskie medale.



OSKARŻENIA PRZECIWKO RON CLARKE

Australijscy działacze sportowi nie ustalili w sporządzanym oskarżeniu przeciwko swemu złotowemu olimpijczykowi. Po niedawnym oświadczeniu na 10 lat najszybszy pływacz świata, Ron Clarke, oraz srebrne medalisty z Tokio — Kilborn (80 m ppł) i Amore Pollock (400 m). Głównym sławianym im zarzutem były rzekome starcia między zawodnikami a działaczami, jeszcze przed wyjazdem do Tokio, na obozie treningowym w pobliżu Sydney. Zawodnicy chcieli wówczas wyrazić swój protest przeciwko fatalnemu prowadzeniu tego obozu, solidarnie opuszczając grupowanie. Aby jednak temu zapobiec kapitan drużyny, Ron Clarke i jego zastępca, dr Tony Blue, sformułowali skargę zawodników na piśmie i wysłali do związku I.A., który ją jednak zignorował.



DR MICHALLON ZOSTAJE

Poprzedni mer miasta Grenoble, miasta kolejnych Zimowych Igrzysk Olimpijskich, mimo objęcia władzy przez nowego mera Huberta Durbout — zachował godność przewodniczącego Komitetu Organizacyjnego Igrzysk, która płaściwała ad personam a nie z rąk swego stanowiska we władzach miejskich.

(wybrał ms)

Nasz specjalny wysłannik donosi:

Dla Polaków wyścig dopiero się rozpoczął...

W OSTATNIEJ KORESPONDENCJI z Wyścigu Pokoju przyttekłem Czytelnikom Kuriera przekazanie tego, co sądzą o swych najgroźniejszych rywalach nasi dwaj najlepsi w tej chwili kolarze: Rajmund Zieliński i Jan Kudra. Rozmawiałem też z trenerem Wandorem. Mówiliśmy o różnych wyścigowych sprawach. Min. zadałem mu pytanie: jak on ocenia szanse dwóch naszych zosowców w walce o złotą kouskulek. Myślę, że konfrontacja tych trzech wypowiedzi może zaciekać Czytelników.

A więc przede wszystkim Rajmund ZIELIŃSKI. Raz dlatego, że znajduje się najbliższe pozycje lidera, a dwa, że właśnie jego wymienia się najczęściej w rozmowach dziennikarskich jako jednego z głównych pretendentów do ostatecznego zwycięstwa.

Analizujemy z Rajmundem Zielińskim ostatnią listę klasyfikacyjną. Ja sądzę, iż tych prawdziwych kandydatów do ostatecznego sukcesu jest mimo niewielkiej różnicy czasu dzielącej lidera od 5 kolarza wyścigu — tylko kilku. Zieliński upiera się, że cała 15 dysponuje takimi umiejętnościami iż każdy może niewidocznie wreszcie podługiej i znuźdnej ocenie, zastawiamy sobie kilku najgroźniejszych. Zieliński najbardziej obawia się Rumuna Dumitrescu, Dunczyka Rittera i Belgę Swerts. Pytam dla czego i proszę o uzasadnienie. Zieliński odpowiada: Dumitrescu jest kolarzem o bardzo dużej rutynie. Jest też doskonale przygotowany do wyścigu. Najlepiej widać to na trasie. Rumun zawsze potrafi się zabrać z taką grupą, która ma szansę dojechać z pewną przewagą minut do mety. Jest przy tym bardzo silny i nie próbuje w ucieczce. Pracuje za siebie i za wielu innych.

Belg SWERTS jest kolarzem o którym najwięcej słyszałem w przedwyścigowych rozmowach. Miał koleży startował z nim w Tour de France, de l'Avenir. Tam też zastosował podobną taktykę jak u nas. Jechał przez kilka etapów niewidocznie. Zaskakował dopiero na ostatnich odcinkach. Dunczyk RITTER jest kolarzem byskotliwym. Szybki na finiszu, ledwie jechał na rowerze, zawsze trzymający się czoła pelotonu. Jedzie jednak sam. Jego koleży są gorsi od niego o klasę. A w pojedynkę trudno jest wygrać wyścig. Może jednak jednak szczęśliwie.

Jaka jest więc recepta by ich pokonać. I nie tylko ich, ale również i... aktualnego lidera Lebediewa. — LEBIEDIEW jest kolarzem pasywnym a poza tym wyjął mi się iż drużynie żebardziej celni sobie zespołowe zwycięstwo. Trzeba więc wygrywać etapy. A to jest jedna minuta bonifikaty. Czuję się dobrze, bo od początku sobi do dużym wysiłku w czasie indywidualnej jazdy na czas i wydaje mi się, że stać mnie jest w tej chwili na zwiększenie tempa. Poza tym zamierzam złożyć większą przedkładnię. I jeszcze jedna rzecz, która może być dla pana zaskoczeniem.

— Ponieważ dobrze daje sobie radę w górach. To jest dla mnie pewnym zaskoczeniem, postanowiłem szukać szczęścia na preni górskiej która jest na etapie do Krakowa. Koleży a zwłaszcza Gawliczek chcą mi pomóc w tym przedsięwzięciu. Proszę nie zapominać, że to jest i minuta bonifikaty. A w ogóle tak ja, jak i wszyscy moi koleży wjeżdżamy do Polski z wiarą... że wyścig się dopiero rozpoczął.



JANEK KUDRA jest mniej rozmowny niż jego poprzednik. Mówi krótko: absolutnie upieram się przy tym, iż 15 kolarzy może wygrać wyścig. Poziom jest bardzo wyrównany. Dużo będzie zależało od szczęścia, co w kolarskim języku sprowadza się do tego, by zabrać się z taką grupą, która wytrzyma ucieczkę i dojedzie do mety. Będzie jechał tak jak do tej pory, to znaczy — z równomiernym rozłożeniem sił.

A TRENER WANDOR: Już w tej chwili jestem zadowolony — mówi — z tego co dokonała drużyna. Będziemy walczyli o drugą pozycję w klasyfikacji zespołowej. Przy takiej koncepcji Polacy muszą również mieć dobre lokaty indywidualne. Zieliński ma jeszcze małe doświadczenie. Nie po trafi być zdecydowanym na trasie. Trzeba ryzykować.

Seria pięknych sukcesów we Wrocławiu

Szczecińscy wioślarze pokonali „ósemkę“ olimpijczyków

PIĘKNYM SUKCESEM UWIĘCZONE ZOSTAŁY WYSTĘPY SZCZECIŃSKICH WIOŚLARZY NA MIĘDZYNARODOWYCH REGATACH ZORGANIZOWANYCH Z OKAZJI DNI WROCŁAWIA.

Sędziowie radzieccy poprowadzą mecz Polska - Szkocja

ZAINTERESOWANIE niedzielnym meczem Polska - Szkocja przechodzi na Śląsku najmilsze - oczekiwania. Jak się dowiadujemy, w chwili obecnej zamówiono już 70 tys. biletów. W dniu spotkania chorzowski „stutysięcznik“ wypełniony będzie po brzegi. Niedzielne spotkanie prowadzić będzie trójka arbitrow radzieckich z sędzią głównym Sergiejem ALIMOWEM na czele. Mecz transmituje w całości TV.

Udział w zespole szkockim nastąpił Denis LAVA, uważanego za najlepszego ofensora Europy, stoi pod znakiem zapytania. Szkot doznał bowiem poważnej kontuzji i nie ma wcale pewności czy wystąpi on w Chorzwie. (ms)

Pilkarze Valenciennes przybyli do Szczecina

DZIŚ o godz. 6 rano pociąg z Warszawy przyjechał do Szczecina pilkarze francuskiej I-ligowej drużyny VALENCIENNES, którzy w dniu jutrzejszym (godz. 17.30) na stadionie Pogoni 80 zawodników i zawodniczek. Użytkano kilka dobrych wyników:

Goście z Francji zamieszkali w hotelu „Continental“. O godzinie 16.45 przewidywany jest trening piłkarski francuskich na stadionie Pogoni.

JAK się dowiadujemy, na mecz w Poznaniu w dniu 25 km. pomiędzy drużyną Valenciennes i reprezentacją II ligi powołany został do kadry obrońca szczecińskiej Arkonii KRZYŻANOWSKI. (ren)

DZIĘKUJEMY...

...za pozdrowienia przesłane z Taszkientu przez pływaka Arkonii Szczecin, Leszka SZEMELĄ.

NAJWIĘKSZY SUKCES odnieśli wioślarze AZS-u Szczecin, którzy w „koronnej“ konkurencji zawodów — biegu „ósemek“ o Puchar przewodniczącego WRN Wrocławia, po niezwykle zaciętej walce pokonali osady Drezna, oraz aktualnego mistrza Polski — AZS Wrocław, w którego składzie znajdowało się 7 olimpijczyków z Tokio. A oto skład szczecińskiej „8“: R. Kędziński, K. Korzeniowski, R. Myśliwiec, L. Fronkiewicz, K. Krysiak, L. Czezoł, U. Tachilezyk, T. Krzemianki oraz sternik W. Szymański.

Pozostałe zwycięstwa szczecińców, to I miejsce juniorów — popularnej „ósemki z ulicy Lipowej“, a dalej „czwórki II kl.“, „dwójki podwójnej II kl.“ Pozostałe osady Szczecina zajęły, po zaciętych walkach, II miejsca.

Doskonałe wyniki naszych wioślarzy, które są w niemalym stopniu zasługą trenerów — A. Klauza i J. Wałęckiego — spowodowały natychmiastową decyzję prezesa PZTW, A. Gonerę dotyczącą wystania „8“ AZS Szczecin na międzynarodowe regaty w Bled (Jugosławia), gdzie już za rok odbędzie się kolejne Mistrzostwa Świata. Może to właśnie szczecińscy akademicy będą na nich reprezentowali barwy Polski? (ms)

Dobre wyniki w „Poniedziałku I.A.“

12-letnia Tylicka idzie w ślady Kłobukowskiej

W KOLEJNYM „Poniedziałku I.A.“ startowało na bieżni stadionu Pogoni 80 zawodników i zawodniczek. Użytkano kilka dobrych wyników:

- DZIEWCZĘTA 100 M — 1. Tylicka (12 lat) — 15,6 sek., 2. Markiewicz — 13,3. 3. Piasecka — 14,1. 4. Dembek — 14,8 5. Stoliowska i Szymczona po 15,0. 300 M — 1. Michalczuk — 47,0. 2. Jedrzejszak — 47,8. 3. Wamberska — 49,0. 4. Skalińska — 49,7. 5. Mierkiewicz — 49,1 sek. WZWYŻ — 1. Pentos — 1,30 m. 2. Jedrzejszak — 1,25. 3. Mierkiewicz — 1,25 m.

- CHŁOPCY 300 M — 1. Stefański — 43,2 sek. 2. Jemielita — 33,4. 3. Kamionka — 45,2. 4. Zawarski — 45,4. 5. Rymarz — 49,4. 6. Koczmarek — 49,4 sek. W DAL — 1. Wojtkiewicz 5,00 m.

- 2. Dąbski — 5,00. 3. Weber — 4,90. 4. Szustakowski — 4,87. 5. Staszak — 4,75 m. (n)

Pływanie

W odbytych w Stargardzie korepandencyjnych zawodach dzieci startowało 117 młodych zawodników. Najlepiej reprezentowana była szkoła nr 4.

Waterpoliści Neptuna Stargard w meczach o wejście do I ligi pokonali Fortune Bytom 3:1 oraz ulegli Olimpi Poznań 3:6. (ms)

ZAPISY NA KURS RATOWNIKÓW Okręgowy Związek Pływacki organizuje kurs dla ratowników. Zapisy chętnych przyjmuje sekretariat OZP, Szczecin, ul. Żłacka 52, w godzinach 17-19.



Z Kudra jest inaczej. Jemu nie trzeba układać specjalnych recept. Jest kolarzem bardziej dojrzałym. Nie wykluczam jednak iż inni Polacy o których mniej się teraz mówi na przykład Magiera, Kegel a nawet Staszek Gazda mogą naraz stać się faworytami czego zresztą im życzyć z całego serca. Bo przecież w naszym zespole jedziemy tylko z jedną myślą, odniesienia zwycięstwa dla naszych barw i dlatego kto będzie aktualnie najlepszy temu będziemy pomagać. Kończy się teoretyczne rozważania za kilka godzin kolarze wyruszą do następnego zmagania. Do trudnej walki na etapach prowadzących przez Polskę. Jeżeli nawet nie wszystko to co planują sprawdzi się jedno jest pewne. Będą chcieli polecać jak najlepiej, wszyscy są do dobrej myśli, w dobrą miłopotczajni i w dobrej formie kontycej. A więc do zobaczenia w Polsce. Ryszard DYJA

Państwowe Przedsiębiorstwo
Zaopatrzenia Drobnej Wytworczosci
w Szczecinie, ul. Odrowąz nr 1

wspólnie z Biurem
Obrotu Maszynami i Surowcami
w Warszawie, Al. Jazdowskie 41

organizuje

III Warszawską
Giełdę Materiałową

w dniach od 24-28 maja br.

w Warszawie w „Domu Chłopa”
pl. Powstańców Warszawy nr 2

na którą uprzejmie zapraszamy
naszych odbiorców. 1525-K

Pracownicy poszukiwani

Szczeciński Przedsiębiorstwo Obrotu Produk-
tami Naftowymi „CPN” w Szczecinie, ul. Gen.
Swierczewskiego nr 29, zatrudni od zaraz 24
sprzedawców w stacjach benzynowych. Wyma-
gane wykształcenie średnie i 6 magazy-
nierów produktów naftowych na terenie miasta
Szczecina z wykształceniem średnim lub nie-
pełnym średnim udokumentowanym świadect-
wem szkolnym. Wymagana 5-letnia praktyka.
Wynagrodzenie zasadnicze 1 300 zł do 1 500 zł,
plus dodatki zgodnie z Układem Zbiorowym
Pracy dla Przemysłu Chemicznego; 6 magazy-
nierów produktów naftowych na terenie miasta
Szczecina z wykształceniem średnim lub nie-
pełnym średnim udokumentowanym świadect-
wem szkolnym. Wymagana 5-letnia praktyka.
Wynagrodzenie zasadnicze 1 700 zł — 2 600 zł
oraz dodatki przewidziane Układem Zbiorowym
Pracy dla Przemysłu Chemicznego. Sprzedawcy
w stacjach benzynowych zatrudnieni w powiat-
ach: Choszczno, Stargard, Gryfice, Pyrzyce,
Swinoujście, Goleniów, Szczecin, Zgło-
szęnia przyjmują Dział Kadry i Szkolenia, l.p.,
pokój nr 15 w godzinach służbowych od 7-15.

Nauka

cy — sprzedam. Rew.
Październikowa 22-23.
KASZYŃSKI, krakowicki
(mieszka) „Singiel”, od-
czytnie sprzedam, ul.
Słowackiego 7-26.
MOTOCYKL „Junak”
1000, sprzedam, ul. 15
Majowa 45-11.
MOTOCYKL „Jawa CZ
175”, stan idealny —
sprzedam. Rostworow-
wicza 8.
SAROCIOD — BAGA-
ZOWKĘ 1-tonową, na
chłodzie — sprzedam.
Pocieszna, Rezenbergów
116-2.
KOMPLET mebli sy-
nplanych, okazynie
sprzedam, ul. Wojska
Polskiego 45-6.
SAROCIOD „Oktawia”,
w bardzo dobrym sta-
nie sprzedam, ul. 15
Majowa 45-11.
MOTOCYKL MZ-350
1000, sprzedam, ul. 15
Majowa 45-11.
MOTOCYKL MZ-350
1000, sprzedam, ul. 15
Majowa 45-11.

Piaca

OPIEKUNKA do 3-mie-
siecznego dziecka, po-
trzebna, Al. Wyzwolen-
ia 50-5.
POMOC domowa na
kilka godzin dziennie
potrzebna, tel. 420-52.
GOSPOSIĄ z referen-
cjami, do małej rodzi-
nki, na dobrych warun-
kach przyjazni. Kone-
nickiej 62-4, tel. 716-24.

Rozne

POSZUKUJE garażu w
śródmieściu, tel. 39-69,
godz. 9-12.
WYKONUJE siatki o-
drożeniowe z materia-
łów własnych i powie-
rzonych, Bogusława 8,
(warsztat ślusarski).

Rokale

3 POKOJE, kuchnia,
kwaterunkowe, zamie-
nie na 1 pokój z kuch-
nią, Bogusława 5-6.
SZCZECIN — pokój,
słubowska, kuchnia,
(57 m kw), kwaterun-
kowe, wstawki, wyg-
ody, zamienie na podob-
ne w Łodzi, Szczecin,
Płastów 16-18.
WYNAJME na pokój 2
panów, Somołczy 7-2
4.
3 POKOJE, kuchnia,
kwaterunkowe, wzesz-
kie wygody, c. o.,
zamek, zamienie na 2
lub 3 pokoje, nowe bu-
downictwo, centrum,
ul. 15 Majowa 45-11.
3-POKOJOWE mieszka-
nie, kwaterunkowe w
Głiwicach zamienie na
podobne w Szczecinie.
Wiedomość: Szczecin,
Pocieszna 9-21.
FODZ — centrum, po-
kój słoneczny, kwater-
unkowy z czyszczalni-
mi wygodami zamienie
na pokój z kuchnią w
Szczecinie, tel. 321-41,
od 11 do 17.
MALZENSTWO poszu-
kuje pilnie pokoju z
wygodami, w Szczecinie.
Wiedomość: szynarow-
skiego 9-3, w godz. 16
-21.
WYNAJME mieszkanie
(własne), Mierzyn 36.
Dojazd tramwajem li-
nii 8.
WYNAJME pokój kul-
turalnemu panu (Po-
godno). Oferty: Biuro
Ogłoszeń, pl. Holdu Pru-
skiego 8 na nr 289.
POKÓJ, kuchnia, kwa-
terunkowe, łazienka,
zamienie na 2 pokoje
rodzinne. Jedności
Narodowej 27-10.

Kupno

WANNE kąpielowa do
łazienki, kupie, tel.
443-77.

Spiszedaż

PSY pekizyżki —
sprzedam, Szczecin,
Wojska Polskiego 52-1,
godz. 11.
„MOSKWIKA 401” —
sprzedam. Traugotta
73, tel. 731-20, godz. 17-
19.
MOTOCYKL „Panno-
nia” z koszem, stan b.
dobry sprzedam. Puł-
awskiego 4, tel. 351-64.
SAROCIOD „Wart-
burg”, stan dobry —
sprzedam. Cena 80 000
zł, tel. 735-50.
SZAFĘ 3-drzwiową,
czarne biurko i stolik o-
krągły — sprzedam.
Szczecin, Malopolska
46-2.
MALOLITRAŻOWY sa-
mochód „Combi” —
sprzedam. Wróblewskie
godz 21-1, tel. 716-53.
SAROCIOD „Syrana”,
tanie sprzedam, Szce-
cin-Niebuszewo. Wyma-
gana 20-2, róg Wąskiej.

Motocykl

MOTOCYKL „12-49” w
dobrym stanie, tanio
sprzedam. Wiedomość:
Gumieńce, Rubież 13,
(fotoczna Dworskiej).
NOWY Sixt-Alt Weit-
kiang okazynie sprze-
dam. Boh. Warszawy
97-2.
NOWOCZESNY, uni-
wersalny wózek dzieci-
cy — sprzedam. Rew.
Październikowa 22-23.
KASZYŃSKI, krakowicki
(mieszka) „Singiel”, od-
czytnie sprzedam, ul.
Słowackiego 7-26.
MOTOCYKL „Junak”
1000, sprzedam, ul. 15
Majowa 45-11.
MOTOCYKL „Jawa CZ
175”, stan idealny —
sprzedam. Rostworow-
wicza 8.
SAROCIOD — BAGA-
ZOWKĘ 1-tonową, na
chłodzie — sprzedam.
Pocieszna, Rezenbergów
116-2.
KOMPLET mebli sy-
nplanych, okazynie
sprzedam, ul. Wojska
Polskiego 45-6.
SAROCIOD „Oktawia”,
w bardzo dobrym sta-
nie sprzedam, ul. 15
Majowa 45-11.
MOTOCYKL MZ-350
1000, sprzedam, ul. 15
Majowa 45-11.
MOTOCYKL MZ-350
1000, sprzedam, ul. 15
Majowa 45-11.

PODZIĘKOWANIE

Radzie Zakładowej
WZGS, p. Piskowski
oraz wszystkim, którzy
przy udziale wzięli udział
w pogrzebie naszego

Męża i Ojca

składają tą drogą
serdeczne podzięko-
wanie

Miszewscy

1 POKÓJ, przedpokój,
kuchnia, i p., kwaterun-
kowe, zamienie na
2 pokoje, kuchnia, ła-
zienka, St. Dubois 16-
11. Warunki do uzgod-
nienia.
PRZYJME na pokój 3
panów, lub małżeń-
stwo. Szczecin — Gu-
mieńce, Zabuzińska 36.
PRZYJME na pokój pa-
na, Rostworowskiego
36-3.
ZAKOPIANE — pokój
z kuchnią, kwaterun-
kowe, w Świebodzinie, zamie-
nie w nowym budow-
nictwie, zamienie na
równorzędne w Szczeci-
nie, ul. 15 Majowa 45-11.
dowidowicie: Oferty: Bi-
uro Ogłoszeń, pl. Holdu
Pruskiego 8 na nr 274.
MIESZKANIE 2 pokoje
z kuchnią, kwaterun-
kowe w Wałbrzychu
(woj. Wrocław), zamie-
nie na mieszkanie w
Szczecinie, tel. 376-87,
Szczecin.
DWA pokoje, kuchnia,
łazienka, nowe budow-
nictwo, kwaterunkowe
w Świebodzinie, zamie-
nie na mieszkanie w
Szczecinie, tel. 422-06,
Szczecin, od 16-18.
3 POKOJE, kuchnia,
kwaterunkowe, łazien-
ka, gaz, c.o., w Mście-
chowie, zamienie na po-
kój lub dwa pokoje z
kuchnią na Gołecinie.
Oferty: Biuro Ogłoszeń,
pl. Holdu Pruskiego 8
na nr 269.
PRZYJME 2 osoby na
pokój, c.o., Janusza 6,
Szczecin.

WYNAJME pokój jed-
nym lub dwóm pa-
nom, tel. 711-05.
WYNAJME z kuchnią,
kwaterunkowe, c. o.,
gaz, łazienka, w nowym
budownictwie w
Koszalinie, zamienie na
3 pokoje z kuchnią, w
nowym budownictwie
w Szczecinie. Oferty,
tel. 452-81, od godz. 3-
15.
MIŁOBY kawaler poszu-
kuje pokoju w śródmie-
ściu. Oferty: Biuro
Ogłoszeń, pl. Holdu
Pruskiego 8 na nr 270.

Zguby

MARIA SZYSZŁOWSKA
i LUDMILA STIEBER
zgubiły leg. studenckie
wydane przez PAM.
JADWIGA OSTRÓW-
SKA zgubiła leg. szkol-
ną.
W UMYWALNI Przy-
chodni Specjalistycznej,
Szczecin, Al. Buc-
kowskiej 40/42 pozostawiono
zegarek damski „Del-
tana” Ucieśnionego zna-
jącego proszę o zwro-
cenie, ul. Sławim-
ska 12-19.
ZGUMUNT JASTRZĘB
SKI zgubił leg. ubez-
pieczeniową.
STANISŁAW MALKO
zgubił książkę spawa-
niczą.
OLGA BARAN zgubiła
świadectwo ukończenia
kl., wydane przez
Szkołę Podstawową
w Koszycach.
UNIEWAŻNIA się zgub-
iona za granicą książ-
ka ześlarską nr 4892,
wydana przez SUM na
nazwisko Lech Zalew-
ski, tel. 461-84.
BERNARD MAJ zgubił
bortel z dokumenta-
mi: prawo jazdy, książ-
eczka PKO. Zwrócić
za wynagrodzeniem,
tel. 461-84.
EUFEMIA WENDT zgubi-
ła przepustkę nr 5431,
wydana przez RPS.
JOZEF WARMIAK zgubi-
ł świadectwo z 3 kl.
Zasadniczej Szkoły
Halalnej.
MALINA LASKOWSKA
zgubiła leg. studencką,
wydaną przez PAM.
LECH WOZNICA zgubił
leg. szkolną Techni-
kum Samochodowego.

Teatry

POLSKI — „Balladyna” g. 18;
WSPÓLczesny — „Moralność pa-
ni Dulskiej” g. 19; OPERETKA —
„Ranna wodna” g. 19.15.

Kina

DELFIN (tel. 466-78) — „Romeo i
Julia” g. 14, 17, 20 — ang. —
od lat 16 (środa i czwartek);
KOSMOS (tel. 355-02) — „Ftaki” g.
9, 11.15, 13.30, 18.30, 21 — USA —
od lat 16 (środa i czwartek); CO-
LOSSEUM (tel. 458-16) — „Jest 18-
ki chłopak” g. 16, 18.30, 21 — radz. —
od lat 12 (środa i czwartek);
BARYK (tel. 753-35) — „The Beat
les” g. 17, 19.15, 21.15, 23.30 —
ang. — od lat 12 (środa i czwar-
tek); OGRODOWE — „Co za cza-
saki” g. 20.45 w: pl., panora-
mami. DZIEŃ — „NRF; POLONIA
(tel. 473-01) — „Salvatore Giu-
liano” g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30
wł. — od lat 16 (środa i czwartek);
PIONIER (tel. 475-02) — „Opiekun
ptaków” g. 10. „Wyspa tajemni-
cza” g. 11, 13, 15, „Na łonie natu-
ry” g. 17, „Gdzie jest generał” g.
18.30, 20.30 pol. — od lat 12 (śro-
da i czwartek); MUZA (Pomorz-
na) — „Wieżniowie nocy” g. 19.30
wł. — arg. — od lat 16 (środa i
czwartek); „Basio: „Odwaga” g. 16, 18, 20, 21 —
ang. — od lat 12; MIASK — „Kry-
żacy” g. 16, 19.15, 20.15 — od lat
12 panoram.; FALA — „Z p-
wodu kobiety” g. 17, 19.20 — od lat
16 — od lat 16; SWIT (Skołwin) —
„Telefon towarzyski” g. 17.30, 19.30
USA — od lat 16 panoram.;
ECHO (Krakowice) — „Nagie ostrze”
g. 18, 20 — ang. — od lat 16 —
panoram.; MEWA (Zielonowice) —
„Latający profesor” g. 17, 19 —
USA — od lat 9; SZMARAGDOWE
(Zdroje) — „Mysz, która ryknęła”
g. 17.30, 19.30 — ang. — od lat 12;
„Latający profesor” g. 17, 19 —
USA — od lat 9; „Okłaho-
ma” g. 17.30, 20 — USA — od lat
12; HUNNIK (Stołeczyn) — „Czarny
zwir” g. 18, 20.10 — NRF — od
lat 16; BAJKA (Police) — „Beata”
g. 17, 19 — od lat 16; 15 MAJ
(Zydowce) — „Kroliwa Kry-
styna” g. 17, 19 — USA — od lat
16; MARZENIE (Wielgiełowo) — „O-
prawieć zioło Donuu” g. 17, 19 —
radz. — od lat 10.

REPERTUAR KIN — na podsta-
wie informacji WZK.
FOTOPLASTYKON — Woj. Pol. 36
— „Paryż i okolice” g. 10-21.

Kluby

15 MUZ — pl. Żołnierza 2 — czynny
od g. 11; NOT — Woj. Pol. 67
— czynny od g. 13-23; TPPR —
Woj. Pol. 68 — film „Odwet kap-
tana Lecha” g. 18, 20 — Jug-
nosławia — od lat 16; PIWNICA —
Niepodległości 19 — czynny od g.
16-22; odczyn: „Nowe kalitce pol-
skiego przemysłu” g. 16; ESPERAN-
TYSTOW — Woj. Pol. 38 — czynny
od g. 19-24; SPOLZBIELCOW —
ul. Pol. 20 — spotkanie środow-
skowe z kandydatami na radnych
g. 18; prelekcja i projekcja filmo-
wa g. 20; MORSKI — Malopolska
23 — spotkanie ze znanym maryni-
stą dr Bronisławem Kowalskim g.
19; DOM KK — Partyzantów 2 —
film „Bitwa o Kozi Dwór” g. 17.

wystawy

— STAROMYŚLSKA 27 — rzeźba
pomorska, malarstwo polskie, re-
pessnowo, stroje ludowe, sztucz-
ki g. 9-15; WALY CHROBE-
GO 3 — wystawy morskie, przyro-
da, kultura Afryki Zachodniej, z
dziedziny muzyki i kowalstwa na
Pomorz. Zachodnim g. 9-15.
ZAMEK — wystawa akwarij prof.
dr Jana Sokolowskiego g. 10-18.

Duzury

SZPIITALA
MIEJSKI SZPIITAL DZIECIĘCY —
św. Wojciecha 7; HZI KLINIKA
CHR — Pomorzana; SZPIITAL
MIEJSKI — Oddział Polonijczy —
Gołecino.
APEIKI
NR 4 — Woj. Pol. 14 — tel. 352-61;
NR 7 — 5 Lipca 7 — tel. 443-38;
NR 47 — Jaromira 11 — tel. 422-46.

Telewizja

PROGRAM POLSKI
16.25 Program dnia, 16.30 Wyprawy
TV przyjęć, 16.55 Wiadomości
dziennika TV, 17 — 22 drugiej strony
szklanego ekranu, 17.15 „Temat z
wariacjami”, 17.40 Tygodnik wiejski,
18.16 Sprawozdanie z zakończe-
nia XI etapu projektu „Projekt Biel-
sko Biała — Kraków, 19.30 Dzien-
nik TV, 19.50 Dobranoc dzieciom,
20 — Wypowiedź sekretarza KC
PZPR Józefa Tejmajera, 20.15 Maga-
zyn „Współczesny” g. 18;
WSPÓLczesny — „Moralność pa-
ni Dulskiej” g. 19; OPERETKA —
„Ranna wodna” g. 19.15.

**Przed wyborem
za wodu**

W PONIEDZIAŁKOWYM „Kurier-
ze Szczecińskim” ukazała się in-
formacja pt. „Przed wyborem za-
wodowym” dotycząca przyznawania
dotacji na Technikum Budowy
Okrętów. Dotyczy informacji, która
wykazuje zasadniczy błąd. Przyjęcie
do szkoły bez egzaminów w oparciu
jedynie o badanie lekarskie, testy
kursami, rozmowy wypane otwiera-
ją w ZASADNICZEJ SZKOLE BU-
DOWY OKRĘTOWY stanowiącej
wspólnie z Technikum Budowy
Okrętów Okrętowiczy Zakładem
Zawodowym Stoczni Szczecińskiej.
W Technikum Budowy Okrętów obo-
wiązuje natomiast badanie lekar-
skie, testy (wprawdzie w tym
roku po korzystnych doświadcze-
niach Szkoły Zasadniczej) i EGZA-
MIN KONKURSOWY z trzech przed-
miotów: języka polskiego, matema-
tyki i fizyki.
Za pomysłkę przekazamy dyrek-
cję Technikum i zainteresowanych.
(wit)

**Impreza artystyczna
Spół. Ogniska
Muzycznego**

Na zakończenie cyklu imprez, orga-
nizowanych przez Spółeczną Grupę
Baletową w ramach ogólnop-
olskiego festiwalu ognisk artystycz-
nych i obchodów XX-lecia polskie
do Szczecina odbędzie się w nie-
działę, 30 maja br. o godz. 11 w
sali klubowej SPBM nr 1 impreza
artystyczna pod hasłem: „Nie je-
stemy polscy, jesteśmy polscy
szczecińscy...”. Na program złożą
się występy uczniów ogniska i
dziecięcia baletowców z kon-
kursami. Artystami atrakcyjnymi
Wstęp na imprezę mają przede
wszystkim uczniowie ognisk i ich
rodzice — członkowie Tow. Rozwo-
ju Kultury Artystycznej. Wyma-
gane kart wstępu dla gości z ran-
nych środowisk (dzieci od lat 5) —
rozprowadza sekretariat ogniska
(ul. Śmigły Czajkowskiego) codzien-
nie w godz. 15-18, ul. 426-6.
Ponieważ impreza ta planowana
była na 16 bm, a termin jej zo-
stał przesunięty — rozpropadzone
już karty wstępu ważne są na 30.
V. br.

**Groźny bilans
wczorajszych wypadków**

Uwaga na dzieci!

WTOREK obitował w wypadki
uliczne, których ofiarami były wy-
łączone dzieci. I tak, o godz. 10 na
pl. Grunwaldzkim wpadł pod sa-
mochód 10-letni Marek S. Rannego
chłopca oparłszył potężnie. Ch-
łurek pogotowia oparłszył również
4-letniego Krzysztofa G., potrąco-
nego przez samochód na ul. Par-
tyzantów o godz. 15.00. Naład
Odra, wpadła pod samochód 5-let-
nia Beata Z. Ranną dziewczynkę
przewieziono do szpitala. Również
szpitalnie zakończył się wypadek
potrącenia przez samochód 4-let-
niego dziecka na Al. Boh. War-
szawy. O godz. 19.10 do kliniki
chirurgii „Opatrzność” przy ul. Unii
Lubelskiej przywieziono 6-letnie-
go w wypadku samochodowym,
który wydarzył się na ul. Matejki
13-20. 6-letnia Jolanta C. Niestety
mimo wysiłków lekarzy i dżew-
cznicy nie udało się uratować.
Ten tragiczny bilans wczorajsze-
go dnia powinien być sygnałem
działania dla rodziców i nauczyci-
wyciągnąć bez opóźni na ulicy swo-
je pociechy! (ap)

**Dziś walne
zgromadzenie
oddziału PTE**

DZIS po południu o godz.
18.00 w sali nr 106 Politechniki
Szczecińskiej przy ul. Mickie-
wicza odbędzie się walne zgrom-
adzenie oddziału Polskiego
Towarzystwa Ekonomicznego.

Radio

WIADOMOŚCI: 16, 19, 23.50.
WIADOMOŚCI Z TRASY WYSY-
GU POKOJU: 16.15, 17, 17.30, 18,
18.30.
SPRWSZY RYBACIKI: 18.15.
13.45 W rytmie tańca i piosenki,
14.30 „Mówi technika”, 14.45 Dla
dzieci „Błękitna sztafeta”, 15 „Z
żyzny do co chacie”, 15.30 Dla dzie-
ci „Tajemnice przyrody”, 16.05
Gra „Coma-5”, 16.40 „Baedeker
skandydymy”, 17.05 Melodie ze
sceny i ekranu, 17.35 Przegięł ak-
tualności Wybrzeża, 17.50 Kom-
tarcz Wincentego Kasprzowca, 18.03
Fetilet J. Michalskiego, 19.05 Mu-
zyka i aktualności, 19.30 Słuchow-
isko „Koncert”, 20.30 Orkiestra roz-
rywkowa, 21 z Kraju i ze świata,
21.40 Aud. słowno-muzyczna, 22.10
Rozmowa literacka, 22.30 Międzyna-
rodowy Uniwersytet Radiowy, 22.40
Sprawozdanie ze spotkania z gen.
Jaruzelskim, 23 Koncert symfoni-
czny.

GZYTELNCY...

GANIA L. CHWAŁA

„Spotkała mnie dziś przykra
przygoda, posłałem się na ulicę,
upadłam. Efekt? Rozbite ko-
lano i pęknięta pancerza. Wstę-
piłam do sklepu MHD nr 267 przy
Al. Wojska Polskiego, prosząc re-
pasację o zarobienie oszek. Nie-
stety, odmówiła mi, bo była bar-
dzo zajęta zabawianiem dziecka,
które akurat trzymała na kolana-
ch. W następnym sklepie (PSS
nr 200) pokazałam kolano. Zają-
piłam do sklepu MHD nr 267 przy
Al. Wojska Polskiego, prosząc re-
pasację o zarobienie oszek. Nie-
stety, odmówiła mi, bo była bar-
dzo zajęta zabawianiem dziecka,
które akurat trzymała na kolana-
ch. W następnym sklepie (PSS
nr 200) pokazałam kolano. Zają-
piłam do sklepu PSS składam
serdeczne podziękowanie. Gdyby
tak wszyscy zadowolili klientów,
mniej byłoby skarg na usługi...”

HELENA PILARSKA
Szczecin, Żółkiewskiego 3/27

**Na półkach
szczecińskich
księgarni**

Fraski — Z roku kamienia —
Włóter — 10 zł.
Brzykiewicz — Kształt miłości —
Czyt. — 27 zł.
Michalski — Felnia — LSW — 23
zł.
Kipling — Księga dżungli — PIW —
30 zł.
Stepowski — Jutro będzie in-
aczej — WMOR. — 10 zł.
Koniecki — Oszołone druty i
inne opowiadania — Czyt. — 10 zł.

**Kronika
wypadków**

WCZORAJ rano, z kanabą Swiny
w Swinoujście wydobyto 1000
3-letniego Mirosława D., który w
rodzinnym ul. roku wyszedł z
domu i zaginął. Dochodzenie w
toku.

NA DRODZE Pryzecz — Lipiany,
nastąpiło zderzenie ciężarówki z
„Warsawką” w miejscowości PRZY-
Pryzecz. Z rozbitego samochodu
osobowego (straty — 15 tys. zł) wy-
ciągnięto rannych kierowcę i pasaż-
era, których przewieziono do szpi-
tala.

ZGRZYT opon — trzask — i stru-
ła wina zmieszana ze strugą oleju,
dżemami z rozbitych słoików itp.
popłynęła przez pl. Lesznią, gdzie
wyładowana wiktoriałami i skrzy-
żankami ciężarówka z Gryfina zde-
rzyła się z tramwajem. Na szcze-
ście wypadku nie pociągnął za sobą
ofiar w ludziach. Straty — 25 tys.
złotych.

MPK KOMUNIKUJE: od dziś aż
do odwołania (prawdopodobnie na
okres dwóch tygodni) autobusy li-
nii 17 kursują skróconą trasą —
od ul. Kółkarskiej do przystanku
przy kościele na Warszawie. Dalejszą
jardę uniemożliwiła przeprowadza-
na na ul. Szczecińskiej remont na
wieżerni. (ap)

**Dziś walne
zgromadzenie
oddziału PTE**

DZIS po południu o godz.
18.00 w sali nr 106 Politechniki
Szczecińskiej przy ul. Mickie-
wicza odbędzie się walne zgrom-
adzenie oddziału Polskiego
Towarzystwa Ekonomicznego.

Radio

WIADOMOŚCI: 16, 19, 23.50.
WIADOMOŚCI Z TRASY WYSY-
GU POKOJU: 16.15, 17, 17.30, 18,
18.30.
SPRWSZY RYBACIKI: 18.15.
13.45 W rytmie tańca i piosenki,
14.30 „Mówi technika”, 14.45 Dla
dzieci „Błękitna sztafeta”, 15 „Z
żyzny do co chacie”, 15.30 Dla dzie-
ci „Tajemnice przyrody”, 16.05
Gra „Coma-5”, 16.40 „Baedeker
skandydymy”, 17.05 Melodie ze
sceny i ekranu, 17.35 Przegięł ak-
tualności Wybrzeża, 17.50 Kom-
tarcz Wincentego Kasprzowca, 18.03
Fetilet J. Michalskiego, 19.05 Mu-
zyka i aktualności, 19.30 Słuchow-
isko „Koncert”, 20.30 Orkiestra roz-
rywkowa, 21 z Kraju i ze świata,
21.40 Aud. słowno-muzyczna, 22.10
Rozmowa literacka, 22.30 Międzyna-
rodowy Uniwersytet Radiowy, 22.40
Sprawozdanie ze spotkania z gen.
Jaruzelskim, 23 Koncert symfoni-
czny.

WYDAWCA: Szczeciński Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA” w Szczecinie. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Holdu Pruskiego 8; redakcję kolegium. TELEFONY: centrala 436-43; sekretariat red. naczelnego 457-41; zastępca redaktora naczelnego 478-21; sekretarz redakcji 428-33; sekretariat techniczny 430-21 (wewn. 51); dział numeracji 462-85; dział morski i sportowy 427-77; numeracja na kraj przyjmująca urzędy pocztowe, listonosze oraz oddziały i delegatury „Ruch”, w Szczecinie, Al. Niepodległości 41/42. Prenumeraty przyjmowane są do 15 dnia miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Cena prenumeraty kwartalnie 37,50 zł; półrocznie 75 zł; rocznie — 150 zł. Prenumeraty na zagranicę, która jest o 40 proc. droższa — przyjmuje Biuro Szcz. Zakł. Graf. B-2

Pierwsza w tym roku w Szczecinie i pierwsza w historii szkoły MATURA w Technikum Kolejowym

JESZCZE NIEDAWNO w Technikum Kolejowym...

na Wydział Komunikacji Politechniki Szczecińskiej...

PRZED MATURĄ w obydwu klasach przeprowadzono anonimową ankietę...

W okresie gorących dni, przyszym maturzystom z Technikum Kolejowego...

Z. DYLIŃSKI

Kronika dnia

POSIEDZENIE PREZYDIUM WRN

W CZORAJASZE posiedzenie Prezydium WRN poświęcone było omówieniu planu alternatywnego...

UROCZYSTOŚĆ W BIBLIOTECE NA GŁĘBOKIM

PRZY licznym udziale przedstawicieli władz miejskich, a także mieszkańców Głębokiego...

SKIEGO. W bogatej części artystycznej otworzono głos zmarłego Poety...

ROZPRAWY DOKTORSKIE

W BIBLIOTECE GŁÓWNEJ Politechniki złożył do wglądu swoją rozprawę doktorską mgr inż. Henryk OSTAPIUK...

POLENAJ WIELKIEGO TURNIEJU

W AULI I Studium Nauki przy ul. Tarczyńskiego odbyły się już pół finały wielkiego turnieju historycznego...

Zebrał: (a)

Bohdan trzymał się dobrze...

SZCZECIŃSKIE występy Bohdana Łazuki zgrupowały, zgodnie z oczekiwaniami, komplety publiczności...

MAREK DONAT



W szklarniach PGR Gumieńce rosła nie tylko dorodne ogórki i pomidory...

Foto: St. Cieślak

Referat naukowy w PZTiB

Jutro, 20 bm., o godz. 18, w lokalu PZTiB przy Al. Wojska Polskiego 98, odbędzie się zebranie naukowe Oddziału Polskiego Towarzystwa Mechaniki Teoretycznej i Siłowej...

Kąpieliska przed sezonem

Cel przygotowań: bezpieczeństwo i wygodę

WIOSNA w pełni, tylko patrzeć jak słońce przygrzeje mornie i szcecińskie plaże...

Nasz cykl „kąpieliska przed sezonem” rozpoczynamy od rozmowy z głównym gospodarzem „osrodków przyodno-wypoczynkowych”...

— Na kiedy ustalony jest oficjalny termin otwarcia sezonu w kąpieliskach?

— Termin formalny to — jak dawniej — 1 czerwca. Jednak otwarcie kąpielisk uzależniamy oczywiście od pogody...

— Czy oznacza to, że lepsza będzie organizacja bezpieczeństwa i więcej sprzętu ratowniczego?

— Właśnie. Od kilku już lat trwa dobra passa dla szcecińskich kąpielisk. Zarówno z Wydz. Gospodarki Kom. PWRN jak i z WKKFiT otrzymujemy bardzo wydatną pomoc w tym...

niej będzie spojrzeć w tym roku na nasze plaże. Trwają obecnie generalne porządki. Wszędzie grabi się tereny plaż i czyszczy dno wokół brzegów...

Rozmawiał: (Kg)

Jednym zdaniem

Jutro, w czwartek o godz. 18 w Klubie MPMK „Ruch” dr Henryk Hinz wygłosi odczyt pt. „Tradycja i nowoczesność”...

Osoba, której w dniu 20.III br. składano żegarek z kasku, nie basenie przy pl. Orła Białego — proszona jest o zgłoszenie się w KD MO przy Al. Jedności Narodowej, pok. 32, w godz. 8-16.

15 bm. w tramwaju linii nr 6 znaleziono spodnie dziecięce odebrać: u P. Genowefy Kierpus, Warszewo, ul. Miejska 2-1.

placówkach służby zdrowia, a więc w szpitalach i klinikach. Obserwujemy też niechęć młodych absolwentów do pracy w lecznictwie otwartym...

— Czy należy wysnuć więc wnioski, że sprawa jest nie do rozwiązania?

— No cóż, podobno nie ma sytuacji bez wyjścia. Szukając go Wydz. Zdrowia podjął w tym roku taką oto inicjatywę. Oddzieliliśmy z przychodni 17 lekarzy na specjalizację: 5 lekarzy szkoli się już w okulistyce...

CZY WYPowiedz kierownika Wydz. Zdrowia PMRN zadawoli mieszkańców Szczecina? Jeżeli nie, to przynajmniej wyjaśni przyczynę wędrowki od jednej przychodni do drugiej...

Dyr. J. Szczerska zaprasza absolwentki...

W ZWIĄZKU z obchodami XX-lecia i Ogólnokształcącego Gimnazjum i Liceum przy Al. Piastów 12 w Szczecinie, we czwartek 20 bm. o godz. 18, w pokoju nauczycielskim odbędzie się zebranie organizacyjne...

Wszystkie zamieszkałe w Szczecinie absolventki proszone są o jak najliczniejszy udział w zebraniu. (aż)

Wyborcy pytają — „Kurier” odpowiada

Kiedy się skończą wędrowki po przychodniach?

ODBYWAJĄCE się obecnie przedwyborcze spotkania są okazją do wymiany zdań pomiędzy wyborcami a kandydatami na posłów i radnych. Podczas jednego ze spotkań, w którym większość uczestników stanowiły kobiety, głównym tematem były zagadnienia dotyczące konieczności usprawnienia systemu organizacyjnego w lecznictwie otwartym...

MAGARWINA do wszystkiego - dla wszystkich